Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. ŚRODA, 6-GO CZERWCA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 153

Samobójstwo dyr. A. Straucha.

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu znaleziono jego stygnące zwłoki na galerji sali Filharmonji. — Tragiczny zgon zasłużonego krzewiciela kultury muzycznej wywarł silne wrażenie.

Pogrzeb b.p. Alfreda Straucha odbędzie się dziś o godz. 2-ej.

Wczoraj około godziny 5-ej po południu lotem błyskawicy rozeszła się wieść o samobójczej śmierci Alfreda Straucha, wieloletniego dyrektora biura koncertowego i impresarja muzycznego jednego z najpopularniejszych ludzi w naszem mieście.

Wieść, niestety, potwierdziła się w całości. Gdy udaliśmy się do sali Filharmonji, miejsca tyloletniej pracy b. p. Alfreda Straucha i miejsca jego zgonu, łzy w oczach mężczyzn i zapłakane twarze pracownic z personelu sali Filharmonji — potwierdziły jeszcze dobitniej tę żałobną i jakże tragiczną wieść.

***

Dyrektor Strauch zwykle wracał z obiadu do biura sali Filharmonji około godziny czwartej. Wczoraj, gdy tylko przybył po południu do pracy, wysłał jednego z bileterów na miasto i pozostał w lokalu sam. Po upływie pół godziny przybył sekretarz dyrekcji koncertów p. Klajnman i drugi woźny — Krzewina. Obydwaj nie zastawszy dyr. Straucha w jego gabinecie, skomunikowali się telefonicznie z mieszkaniem prywatnem dyr. Straucha, gdzie im odpowiedziano, że wyszedł już dawno do Filharmonji. Po dłuższej chwili, zaniepokojeni przedłużającą się nieobecnością szefa, woźni w przypuszczeniu, że dyr. Strauch ogląda salę przed projektowanym remontem, udali się, by go odszukać na galerję. I tu właśnie z przerażeniem znaleźli wiszące jego ciało w kącie lewej galerji.

Zaalarmowano pogotowie ubezpieczalni i miejskie. Niestety wszelkie wysiłki lekarza pogotowia, dr. Zausmera, były już bezcelowe. Lekarz ustalił, że zgon dyr. Straucha nastąpił około godz. wpół do piątej.

Przypuszczają powszechnnie, że przyczyną rozpaczliwego kroku była depresja duchowa.

Wspomnienie pośmiertne.

B. p. Alfred Strauch przed kilkudziesięciu laty rozpoczął pracę w Łodzi jako księgarz. Przy ówczesnej ulicy Dzielnej, tuż obok Piotrkowskiej mieściła się księgarnia pod jego firmą, która po kilku latach przeobraziła się w księgarnię nakładową. Równocześnie przy księgarni powstała pierwsza w Łodzi wypożyczalnia książek. Rzecz charakterystyczna, że niektóre utwory początkujących poetów łódzkich wychodziły właśnie nakładem Alfreda Straucha, który zawsze wierzył w młode siły i cały swój byt opierał na zainteresowaniach artystycznych i wartościach kulturalnych społeczeństwa łódzkiego. Po kilku latach księgarnia rozpoczęła sprzedaż biletów na koncerty, wreszcie na kilka lat przed wojną Alfred Strauch wydzierżawił t. zw. salę Vogla i otworzył przedsiębiorstwo, które pod firmą „Dyrekcja Koncertów Alfred Strauch" nietylko do dziś przetrwało, ale i przeżyło swego założyciela.

Przez długie lata swej pracy potrafił dyr. Strauch z stanowiska impresarja muzycznego uczynić placówkę o wielkiej doniosłości dla całego życia artystycznego naszego miasta. Powoli jego przedsiębiorstwo stało się niejako instytucją o charakterze kulturalnym, a jego kierownik, Alfred Strauch stał się gorącym krzewicielem życia muzycznego w Łodzi. Za punkt honoru uważał sobie, by dać Łodzi ten lub ów koncert: w takich wypadkach nie zważał na koszty, nie liczył się niejednokrotnie z suchą kalkulacją handlową i organizował koncert, który miał wielkie wprawdzie znaczenie prestiżowe dla miasta, ale tylko nikłe powodzenie kasowe.

Dyr. Straucha cechowała żarliwa wiara w Łódź muzyczną, w jej przywiązanie do muzyki i do tej sali, w której pracował i w której zmarł.

W tej wierze umacniały b. p. Zmarłego pierwsze czasy wojenne, kiedy powstała podówczas Łódzka Orkiestra Filharmoniczna święciła prawdziwe triumfy nietylko artystyczne ale i kasowe. Do zarządu orkiestry wstąpił b. p. dyr. Strauch od chwili jej powstania i trwał na tem sanowisku do osatka, nawet do tych chwil, w których kryzys całkowicie wyeliminował muzykę z Łodzi.

W tych właśnie ciężkich czasach nie opuszczała dyr. Straucha jakaś wręcz pasja w organizowaniu koncertów. Nie utracił nic ze swej wielkiej ambicji dostarczania nam muzyki jak najlepszej i dlatego przeważnie niepopłacalnej. Ta ambicja, ta żarliwość, ten wielki nakład nerwów i namiętności, jaki zaznaczał się w pracy b. p. Zmarłego był niewątpliwie praprzyczyną jego rozpaczliwego kroku.

Przed 2 laty zmarł, również śmiercią samobójczą, pierwszy, jeszcze przed dyr. Strauchem w Łodzi pracujący, organizator koncertów — b. p. Karol Rubinstein. Obecnie w ten sam sposób schodzi jego następca.

B. p. Strauch cieszył się sympatją najszerszych warstw społeczeństwa łódzkiego. W świecie muzyków i artystów miał wielu przyjaciół serdecznych, którzy w licznych depeszach, jakie nadeszły pod adresem rodziny, dali dowód swego doń przywiązania i szacunku.

Cała Łódź kulturalna żegna z prawdziwym żalem przedwcześnie i tragicznie zmarłego dyr. Straucha.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2-ej z mieszkania przy Narutowicza 18.

Spadek marki niemieckiej.

Wczoraj w Warszawie płacono za markę zł. 1.96. — Zniżka kursu funta angielskiego.

Warszawa, 5 czerwca

(B) Trudności dewizowe w Niemczech spowodowały już od kilku dni znaczny spadek kursu marki niemieckiej Spadek ten został przyśpieszony w ostatnich dniach sprawozdaniem miesięcznem Banku Rrzeszy, które wykazało dalszy spadek pokrycia marki niemieckiej do niespełna 3,5 procent. Już wczoraj dewizy na Berlin zniżkowały silnie na wszystkich giełdach europejskich. Dziś zniżka ta przejawiła się na giełdzie warszawskiej w sposób wręcz katastrofalny. W ciągu dnia dzisiejszego marka niemiecka i dewizy na Berlin utraciły 285 punktów.

W obrotach międzybankowych przy całkowitym braku nabywców określano teoretycznie kurs marki niemieckiej na zł. 1.98. Wobec kompletnego braku nabywców trudno było określić faktyczną wartość dewiz na Berlin.

Na rynku pieniężnym warszawskim po zamknięciu giełdy kurs utrzymywał w dalszym ciągu wybitnie zniżkową tendencję dla waluty niemieckiej. Jednocześnie zniżkował dziś bardzo kurs funta angielskiego, a powodów zniżki trudno obecnie uchwycić. Niewątpliwe jest, że angielski fundusz walutowy interwenjuje na rzecz kursu funta, kupując go,jednak głównie na rynku francuskim. Dziś w Warszawie kurs funta szterlinga stracił 19 punktów w porównaniu do notowań wczorajszych. Dewizy na Londyn notowane były po kursie 26.70 zł.

***

W godzinach wieczornych w obrotach prywatnych notowano markę niemiecką zł. 1.96 przy zupełnem braku nabywców, szyling austrjacki zł. 99 za 100 szylingów i funt angielski 26.63 zł.

Pan Prezydent R. P. wyjechał

z Krakowa do Spały.

Kraków, 5 czerwca.

Po tygodniowym pobycie w grodzie podwawelskim Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wraz z małżonką i otoczeniem opuścił w dniu dzisiejszym Kraków. Na dziedzińcu arkadowym Zamku Królewskiego zebrali się przedstawiciele władz: p. wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski, dowódca OK. 5 gen. Łuczyński prezes sądu apelacyjnego, prezydent miasta i inni. Na dziedzińcu ustawiona była kompanja honorowa ze sztandarem i orkiestrą. O godzinie 13.25 po odebraniu raportu przy dźwiękach hymnu państwowego Pan Prezydent Rzeczypospolitej pożegnał się z przedstawicielami władz i odjechał w kierunku Spały.

Po drodze na ulicach miasta ludność żegnała owacyjnie przejeżdżaiacego Pana Prezydenta Rzplitej.

Owacyjne powitanie prof. Szmidta w Moskwie.

Wielotysięczne tłumy oczekiwały przyjazdu bohaterskiego dowódcy ekspedycji na „Czeluskinie".

Moskwa, 5 czerwca

(Pat) Dziś przybył do Moskwy prof. Schmidt z Uszakowem, powitani na dworcu przez reprezentantów władz cywilnych i wojskowych oraz oddziały honorowe wszystkich rodzajów broni, przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej i t. d. Obecni byli m. in. niemal wszyscy członkowie rady rewolucyjno - wojennej, dowódcy awjacji cywilnej i wojskowej, członek biura politycznego Kujbyszew i inni. Przed dworcem oczekiwały przybyłych wielotysięczne tłumy delegatów fabryk i instytucyj ze sztandarami i transparentami powitalnemi.

Wszystkie pisma umieściły na cześć przybyłych artykuły powitalne. Cała prasa zamieszcza obszerne depesze warszawskiego korespondenta agencji Tass, donoszące o serdecznem przyjęciu, zgotowanem prof. Schmidtowi podczas przejazdu przez Warszawę. Pozatem przytaczane są głosy prasy polskiej oraz oświadczenie uczonego wobec dziennikarzy.

Otwarcie automatycznej sieci telefonicznej w Katowicach

w obecności 3 ministrów, 3 wiceministrów, reprezentantów rządu angielskiego i przemysłowców angielskich.—Anglja największych kredytów udziela Polsce.

Katowice, 5 czerwca. (PAT). We wtorek odbyło się w Katowicach otwarcie i poświęcenie nowej górnośląskiej automatycznej sieci telefonicznej. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele rządu, poszczególnych ministerstw, przedstawiciel rządu i przemysłu Wielkiej Brytanji, władz miejscowych oraz przemysłu polskiego.

Z Warszawy przybyli: minister poczt i telegrafów inż. Kaliński, minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, minister komunikacji inż. Butkiewicz, wiceminister poczt i telegrafów Drzewiecki, wiceminister skarbu Adam Koc, wiceminister komunikacji Piasecki, dyrektor Jerzy Nowak z prezydjum rady ministrów, dyrektor Roman Starzyński i inż. Antoni Krzyczkowski z ministerstwa poczt i telegrafów. Rząd Brytyjski reprezentowali pp.: Somerville Smith oraz J. Innes i przedstawiciele ambasady i konsulatu brytyjskiego w Polsce. Przemysł angielski reprezentowali przedstawiciele „Telephones and General Trust Ltd." sir Alexander Roger, Hinchingbrooke i Pleven oraz przedstawiciele „Metropolitan Vickers"; C. Corbridge i inni. Ponadto reprezentowane były: Bank Angielsko-Polski i Polsko-Angielska Izba Przemysłowo-Handlowa oraz prasa angielska. Z władz miejscowych w uroczystościach wzięli udział: wicewojewoda dr. Saloni, ks. biskup polowy Gawlina, marszałek sejmu śląskiego Wolny, prezydent miasta Katowic dr. Kocur i inni.

Przed udekorowanym gmachem dyrekcji poczt w Katowicach ustawiła się kompanja honorowa pocztowego P. W. ze sztandarami i orkiestrą. Minister poczt i telegrafów inż. Kaliński po odebraniu raportu od kompanji honorowej, udał się w towarzystwie sir Alexandra Rogera, biskupa Gawliny, wicewojewody Saloniego oraz dyr. Popiela do sali, gdzie zebrani byli zaproszeni na uroczystość goście.

Zebranych powitał dyr. Popiel, poczem wygłosił po angielsku przemówienie sir Roger.

Drugie zkolei przemówienie wygłosił minister poczt i telegrafów inż. Kaliński.

Po przemówieniu minister udekorował sir Rogera komandorją Polonia-Restituta, a p. Plevena — kawalerskim krzyżem Polonia-Restituta. Następnie p. minister poczt i telegrafów przesłał do Warszawy telegraficzny meldunek do pana premjera.

Po dokonaniu aktu poświęcenia centrali automatycznej ks. biskup Gawlina wygłosił dłuższe przemówienie.

O godz. 15-ej odbyło się śniadanie w hotelu „Monopol", w którym wzięli udział goście, zaproszeni na uroczystość otwarcia centrali automatycznej. W czasie śniadania wygłosił pierwsze przemówienie sir Alexander Roger. Następnie przemawiał minister poczt i telegr. inż. Kaliński. Pozatem przemówienia wygłosili jeszcze radca handlowy ambasady brytyjskiej w Warszawie Jerram oraz p. Sommervile, przedstawiciel rządu brytyjskiego, który zaznaczył m. in., że **Anglja ma stosunki kredytowe z wielu krajami, największe zaś kredyty udziela Polsce,** co jest wyrazem zaufania do polityki gospodarczej państwa polskiego i jej obecnego stanu gospodarczego.

O godz. 18.25 nastąpił odjazd gości do Warszawy.

Anglja nie zapłaci Ameryce

raty długów wojennych, bowiem musiałaby również żądać zapłaty od swoich dłużników. — Nota rządu Wielkiej Brytanji do rządu Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 5 czerwca.

Nota brytyjska w sprawie długów wojennych, doręczona wczoraj w Waszyngtonie sekretarzowi stanu Hullowi stwierdza, że Rząd Brytyjski ma przed sobą 2 alternatywy: albo zapłacić pełną sumę 262.000.000 dolarów, należną z tytułu raty, przypadającej w dniu 15-go czerwca, oraz dwuch poprzednich rat, gdy W. Brytanja zapłaciła na ich poczet tylko symboliczne awanse, albo też wstrzymać wszelkie wypłaty i czekać ostatecznie na rewizję traktatów o długach wojennych, która uległa zwłoce wskutek wydarzeń, niezależnych od obu rządów.

Rząd brytyjski czuje się zmuszony przyjąć te drugą alternatywę, pierwsza bowiem oznaczałaby wznowienie systemu międzypaństwowych długów wojennych, gdyż wszelka zapłata Stanom Zjedn. zmusiłaby W. Brytanję do żądania zapłaty od swoich własnych dłużników wojennych, a to oznaczałoby przywrócenie tych warunków, które istniały przed kryzysem światowym i które w dużym stopniu do niego doprowadziły. Rząd Brytyjski nie ma zamiaru odstępować od swych zobowiązań i gotów jest nawiązać rokowania w sprawie uregoulwania kwestji długów wojennych w chwili, gdy prezydent Roosevelt będzie uważał rozpoczęcie takich rokowań za celowe.

Nota przedstawia również niebezpieczeństwo transferu tak wielkich sum dla światowego rynku pieniężnego. **Płacenie długów wojennych musi być regulowane sytuacją bilansu handlowego, a nie rozwojem wewnętrznym dłużników,** a w obecnych warunkach obrotu towarowego między W. Brytanją a Ameryką transfer tak wielkich sum doprowadziłby do poważnej deprecjacji funta szterlinga.

Co do raty, przypadającej w dniu 15 czerwca, nota oświadcza, że rząd brytyjski gotów byłby dokonać znowu wpłaty symbolicznego awansu, o ile uzyskał stosowne zapewnienie prezydenta, że nie traktuje on W. Brytanji jako państwo, które zawiesiło wypłaty. Ponieważ jednak okazuje się, że w myśl ostatnio uchwalonych ustaw prezydent nie może złożyć takiej deklaracji, Rząd Brytyjski uważa zastosowanie procedury awansów symbolicznych jak w r. 1933, obecnie za **niemożliwe i zmuszony jest zawiesić wszelkie dalsze płaty.**

Londyn, 5 czerwca.

Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu: Jak słychać nota Rządu Brytyjskiego nie wywołała w tutejszych kołach rządowych ani rozczarowania, ani zdziwienia. Koła te oczekują, że inne narody dłużnicze postąpią w taki sam sposób, przewidują dalej, że po deklaracjach, w których wszyscy wypowiedzą swobodnie swe stanowisko, prezydent Roosevelt położy koniec impasowi zapraszając W. Brytanję do wszczęcia rozmów. Rozmowy te będą miały na celu ustalenie, kiedy W. Brytanja będzie uważała za możliwe spłacić dług.

Przejazd prof. Schmidta przez Warszawę.



Onegdaj dn. 4 bm. pociągiem z Paryża do Moskwy przejeżdżał prof. Schmidt, dowódca ekspedycji na „Czeluskinie" wraz z kierownikiem ekspedycji ratunkowej Uszakowem. Bohatera epopei polarnej przywitali na dworcu członkowie ambasady sowieckiej w Warszawie, przedstawiciele koła polarnego w Warszawie. Komitetu organiz. polskiej wyprawy na Spitzbergen, oraz liczni przedstawiciele prasy stołecznej. Na fotografji prof. Schmidt i Uszakow udzielają autografów na Dworcu Wschodnim w chwilę przed ruszeniem pociągu.

Rozwiązanie szeregu korporacyj niemieckich

za nieskreślenie z listy filistrów niearyjskiego pochodzenia. Rozwiązanie związków harcerskich.

Berlin, 5 czerwca.

W całym szeregu niemieckich miast uniwersyteckich uległy rozwiązaniu korporacje akademickie. Zarządzenia te wydane zostały przeciw korporacjom, które nie wykluczyły ze swoich szeregów filistrów pochodzenia niearyjskiego.

Jak donosi „Frankfurter Ztg.", jedna z najstarszych korporacyj niemieckich „Suevia" w Tubindze, której członkiem był m. in. zmarły król Wirtembergski, została rozwiązana, ponieważ wzbraniała się wykreślić z listy członków dwuch filistrów aryjskiego pochodzenia, którzy w roku 1894 i 1917 ożenili się z żydówkami.

Berlin, 5 czerwca.

Tajna policja państwowa rozwiązała istniejące na obszarze całych Niemiec grupy związku harcerzy niemieckich.

Z niecierpliwością oczekiwany deszcz

nareszcie spadł w zachodnich stanach Ameryki.

Chicago, 5 czerwca.

W zachodnich stanach, dotkniętych od dłuższego czasu klęską suszy, spadły deszcze. Jednakże według opinji rolników jest już zapóźno, by deszcze te mogły wpłynąć na polepszenie zbiorów. Mimo opadów atmosferycznych daje się jeszcze w szeregu stanów odczuć brak wody.

Waszyngton, 5 czerwca.

W obecności 50 członków senatu i izby reprezentantów, pochodzących z okolic nawiedzonych przez suszę, prezydent Roosevelt podpisał dziś ustawę o programie pomocy dla tych okolic przewidującej przyznanie kredytów w wysokości 525 miljonów dolarów.

Maszyna piekielna w wagonie expressu

linji Paryż—Monachjum—Zagrzeb.

Białogród, 5 czerwca. (PAT).

Dziś o godz. 12.30 na dworcu w Zagrzebiu w tualecie wagonu bezpośredniej komunikacji Paryż—Monachjum — Zagrzeb nastąpił wybuch maszyny piekielnej. Część wozu została zniszczona i wyleciały wszystkie szyby. Ofiar w ludziach niema. Śledztwo stwierdziło, na podstawie badania mechanizmu zegarowego maszyny piekielnej, że mechanizm nastawiony był na 12 godzin przed wybuchem, t. zn. w chwili, gdy wagon znajdował się jeszcze na obcem terytorjum.

Wrocław, 5 czerwca. (PAT).

Wiadomość o ogłoszeniu przez firmę amerykańską Woolwortha bojkotu towarów niemieckich wywołała na Śląsku niemieckim żywy odruch. Wczoraj w godzinach wieczornych tłum, zebrany przed filją wrocławską Woolwortha, manifestował przeciw akcji bojkotowej.

Policja nie dopuściła do dalszych wykroczeń. Filja wrocławska domu towarowego Woolwortha ogłosiła w dzisiejszych pismach porannych, że jest firmą aryjską i nie ma nic wspólnego z akcją bojkotową centrali amerykańskiej.

Ambasador Polski w Moskwie

wyjechał do Warszawy.

Moskwa, 5 czerwca. (PAT).

Ambasador R. P. w Moskwie p. Juljusz Łukasiewicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Zastępuje go w charakterze chargé d'affaires pierwszy radca ambasady p. Henryk Sokolnicki.

Pogrzeb admirała Togo

bohatera narodowego Japonji

Tokio, 5 czerwca.

Odbył się dziś pogrzeb admirała Togo. Uroczystość żałobna mimo skromnego charakteru robiła podniosłe wrażenie. Wzdłuż drogi, którą kroczył orszak, ustawiły się tłumy ludności, by oddać ostatni hołd zmarłemu bohaterowi Japonji. W uroczystości żałobnej wzięli udział książęta i księżniczki krwi najwyżsi przedstawiciele marynarki i armji oraz liczni reprezentanci szeregu państw zagranicznych.

KRWAWE DEMONSTRACJE ANTYFASZYSTÓW FRANCUSKICH

W Roubaix z racji zgromadzenia, na którem przemawiał prawicowy deputowany Henriot.—Gwardja narodowa zdobywa barykady, ustawiane przez socjalistów. — Przeszło 100 osób odniosło rany.

Paryż, 5 czerwca.

Z okazji zgromadzenia, na którem przemawiał prawicowy deputowany Henriot, doszło w Roubaix do krwawych awantur; demonstracje i bójki uliczne między przeciwnikami politycznymi przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych.

Sala, gdzie odbywało się zgromadzenie, strzeżona była pilnie przez policję, która poddawała przybyłych ścisłej rewizji, aby nie dopuścić do wnętrza elementów niepowołanych. Tymczasem przed budynkiem zebrało się kilkuset antyfaszystów, którzy zablokowali wejście. Grupa antyfaszystów zatrzymywała śpieszących na zebranie na ulicach, **w kilku wypadkach doszło do awantur, co stało się hasłem powszechnej bijatyki.**

Oddziały policyjne okazały się za słabe, by przeciwstawić się awanturnikom. Wezwano posiłki, przybyła policja konna, która kilkakrotnie szarżowała na awanturników. Demonstranci stawili opór, obrzucając policję butelkami i kamieniami. Wywiązała się **regularna bitwa uliczna, która objęła prawie całe miasto. Na niektórych ulicach marksiści wznieśli barykady, które gwardja musiała szturmem zdobywać.**

Koło godz. 20-ej zapanował względny spokój. **Henriot wygłosił swój odczyt wobec 2.000 słuchaczów.**

Po odczycie, awantury i bijatyki znów się powtórzyły. Policja interwenjowała w licznych starciach prawicowców z atakującymi lewicowcami. Spokój zupełny przywrócono dop'ero koło północy. **O zaciętości walk ulicznych świadczy fakt, że lekarze musieli opatrzyć zgórą 100 osób rannych podczas awantur.**

Wielki zapas manufaktury

nagromadzony jest we Francji.

Paryż, 5 czerwca.

Z powodu kryzysu na rynku światowym oraz utrudnień eksportowych w przemyśle tekstylnym w Roubaix-Tourcoing nagromadziły się znaczne zapasy towarów. Wynoszą one 16.630.000 fr. Przemysłowcy tekstylni są żywo zaniepokojeni tym stanem rzeczy.

Dwoje młodych ludzi

przejechał pociąg.

Gniezno, 5 czerwca.

Z Kiszkowa donoszą, że na torze kolejowym w stronie Rybna znaleziono dzisiaj rano po przejściu porannego pociągu zwłoki dwojga przejechanych na śmierć młodych ludzi. Rozpoznano w nich mieszkańców Kiszkowa Marjana ...skiego i Helenę Januszównę. Przyczyn tragicznej ich śmierci narazie nie wyjaśniono.

Strejk w przemyśle metalowym

szykuje się w Ameryce.

Nowy York, 5 czerwca.

Nastroje strajkowe wśród robotników przemysłu stalowego wzmagają się coraz bardziej. Gubernator stanu Pensylwanja, Pinchot, oświadczył, iż położenie uważa za wysoce groźne, władze jednak przygotowane są na wszelkie ewentualności. Zakłady przemysłu stalowego tworzą w fabrykach oddane sobie oddziały spośród urzędników i zaopatrują się masowo w broń, bowiem z chwilą wybuchu strajku w dniu 16-go czerwca spodziewane są masowe szturmy robotników na fabryki. Ewentualny strajk w przemyśle metalowym objąłby zgórą pół miljona robotników.

Wstrzymanie djet poselskich na Łotwie.

Ryga, 5 czerwca.

Rada ministrów postanowiła wstrzymać z dniem 1 lipca r. b. wypłatę djet poselskich oraz pozbawić dotychczasowych posłów przywilejów, jakie posiadali z tytułu piastowania mandatów. Posłowie znajdujący się w areszcie już w bieżącym miesiącu djet nie otrzymają.

Krytyczna sytuacja Konferencji Rozbrojeniowej

Wielogodzinne obrady nie doprowadzają do uzgodnienia poglądów. — Posiedzenie komisji głównej odroczone bez wyznaczenia nowego terminu.

Genewa, 5 czerwca.

Dzisiejsze poufne obrady prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej po wznowieniu posiedzenia należą do najbardziej burzliwych, jakie zanotowano w kronikach genewskich. Podobnie jak wczoraj czterogodzinne te obrady nie dały żadnego rezultatu i zostały w atmosferze ogromnego podniecenia, wywołanego niezwykle ostrym atakiem przewodniczącego Hendersona na min. Barthou odroczone do jutra.

Na początku posiedzenia wydawało się nie wykluczonem, że rezolucja proponowana przez Hendersona i przedstawiona przez niego jako próba pogodzenia dwuch sprzecznych tez, które ujawniły się wczoraj, zostanie z pewnemi poprawkami przyjęta przez prezydjum. Jednakże w czasie przerwy w posiedzeniu min. Barthou przestudjował dokładnie tekst rezolucji i zdecydował wystąpić przeciwko temu projektowi, przesądzając tem samem jego los.

Barthou zabrał głos po przemówieniu Edena i Aloisi'ego, którzy w imieniu W. Brytanji i Włoch wyrazili zgodę na projekt przewodniczącego i oświadczył, że go odrzuca, gdyż nie oddaje on sensu dyskusji, jaka miała miejsce. **Kwestja bezpieczeństwa, która była wysunięta na pierwszy plan, została w rezultacie zepchnięta na szary koniec.** Francja nie może się na to zgodzić, gdyż kwestja bezpieczeństwa musi pozostać na pierwszem miejscu. Barthou rozpatrzył poszczególne punkty rezolucji, zatrzymując się dłużej przy tym punkcie, który w sposób nie dość jasny mówił o rokowaniach z Niemcami. Wszyscy, oświadczył Barthou, oczywiście także i Francja, pragniemy powrotu Niemiec, ale na co będzie się czekało. Czy na to, aby Niemcy postawiły warunki Lidze Narodów, z której wystąpiły bez powodu. Byłoby to poniżeniem Ligi Narodów. Nie można prosić Niemiec, aby stawiały swoje warunki. Barthou pragnie, aby Niemcy powróciły na konferencję i aby tu wspólnie z innemi państwami szukały rozwiązania problemów bezpieczeństwa, rozbrojenia i równości praw. Dyskutowanie dalszych ustępów jest w tych warunkach już bezcelowe.

Barthou zaznaczył jeszcze, że w przeciwieństwie do opinji Edena i Motty uważa, że **lepiej będzie nie zawierać żadnej konwencji, aniżeli złą konwencję.**

Poczem, powracając do rezolucji, oświadczył, że nie stara się o jednomyślność, gdy ta jest niemożliwa. Jednomyślność, wskutek dwuznacznego tekstu jest bez wartości.

Henderson zamknął posiedzenie, odraczając dyskusję do jutra. Wyznaczone na jutro posiedzenie komisji głównej zostało odwołane bez wyznaczenia nowego terminu.

Krytyczna sytuacja konferencji rozbrojeniowej była dziś rano przedmiotem licznych rozmów.

Zalać wrogi kraj bakterjami

chorobotwórczemi, radzi niemiecki profesor Banseg. — Grupa narodu niemieckiego, posiadająca domieszkę krwi słowiańskiej, jest pacyfistyczna.

Bern, 5 czerwca.

Jedna z agencyj amerykańskich ogłasza w prasie szwajcarskiej wiadomość o ukazaniu się nowej książki znanego profesora niemieckiego Ewalda Bansega, którego dzieło „O wiedzy wojennej" wywołało w swoim czasie olbrzymią sensację w opinji świata i zostało w następstwie tego zakazane przez władze niemieckie.

Prof. Banseg domaga się, aby nauka o wojnie była głównym przedmiotem wychowania narodowego. Traktat Wersalski — pisze on — zakazał nam zbrojenia się środkami fizycznemi, ale nie może przeszkodzić nam w zbrojeniu moralnem. Przez to moralne uzbrojenie Banseg rozumie propagandę „Wiedzy wojennej", podkreślając przytem doniosłość teorji rasowej. W narodzie niemieckim są, zdaniem prof. Bansego, trzy grupy różne. Dwie z nich: germańska i dynarska, posiadają ducha bohaterskiego, natomiast trzecia **„wschodnia", w której przeważa domieszka krwi słowiańskiej, jest w swojej istocie pacyfistyczną, a masy ludowe, należące do tej grupy, ponoszą odpowiedzialność za klęskę Niemiec w wojnie światowej.** Te pacyfistyczne niezadowolone masy powinny być rządzone przy zastosowaniu jaknajostrzejszej dyscypliny, wywodzi prof. Banseg. **Wschodnia bałtycka rasa jest zdolna do całkowitego podporządkowania się i będzie posłuszna rozkazom przywództwa, jeżeli tylko okaże się ono dość energiczne.** Poruszając kwestję techniki wojennej, Banseg, podobnie jak w swej pierwszej książce, **zaleca zastosowanie bakteryj w wojnie, pisząc: „Obok fizyki i chemji również biologja odegra rolę w nowoczesnej strategji, umożliwiając nam zalanie wrogiego kraju kulturami bakteryj".**

Znowu rewolucja na Kubie

wybuchnie lada moment.

Londyn, 5 czerwca.

Z Hawany donoszą, że sytuacja polityczna na Kubie zaostrza się w dalszym ciągu. Pogłoski o bliskiem ustąpieniu prezydenta Mendiety kursują uporczywie w kołach miarodajnych. Prezydent zawezwał do siebie przywódców stronnictw politycznych, celem omówienia z nimi wytworzonej sytuacji. Prezydent domaga się udzielenia mu nadzwyczajnych pełnomocnictw dla skutecznej walki z kołami wojskowemi, zmierzającemi do dyktatury.

Istnieje jednak szereg poszlak, pozwalających twierdzić, że przygotowania do puczu wojskowego są w pełnym toku. Wobec naprężonej sytuacji jest rzeczą wysoce wątpliwą, aby stronnictwa polityczne udzieliły prezydentowi żądanych pełnomocnictw. W kołach politycznych przewidywane jest bliskie ustąpienie gabinetu.

Za szpiegostwo—kara śmierci

Nowa ustawa na Węgrzech.

Budapeszt, 5 czerwca.

Izba niższa przyjęła projekt ustawy, wprowadzający karę śmierci za szpiegostwo. Minister sprawiedliwości Lazar wskazywał przy tej okazji że szpiegostwo w Węgrzech na rzecz pewnego znanego władzom węgierskim mocarstwa wzrosło w ostatnich latach w sposób zastraszający. W r. 1933 stwierdzono, zgórą 40 wypadków akcji szpiegowskiej.

200 statków rybackich zatonęło

podczas burzy u wybrzeży Korei.

Seul, 5 czerwca.

Szalejąca kilka dni temu u zachodnich wybrzeży Korei burza wyrządziła ogromne straty zarówno w materjale jak i w ludziach, zatapiając przeszło 200 statków rybackich.

Zginęło 350 rybaków, 1800 ocalono dzięki niezmiernie intensywnej, lecz bardzo ciężkiej akcji ratowniczej.

Moskwa, 5 czerwca. (PAT).

W wielkim procesie 29 oskarżonych o nadużycia w kijowskiej organizacji handlowej, 6 skarazno na śmierć, 7-miu na 10 lat więzienia, pozostałych na więzienie od 1 roku do 5 lat.

Dnia 4 czerwca 1934 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

b. p. ZOFJA z FRENDZLÓW ŻYTNICKA

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w środę d. 6 b. m. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dzieci, wnuk, wnuczki i rodzina.

Bojówki hitlerowskie napadają na polaków

Ludność polska Gdańska pod groźbą ustawicznych szykan, teroru i brutalnych napaści. — Skazują na więzienie, za używanie języka polskiego i tolerują występy antypolskie uzbrojonych zbirów

Gdańsk, 5 czerwca.

Każdy prawie dzień przynosi nam z terenu Wolnego Miasta Gdańska wiadomość o zajściach antypolskich. **W kościele zabrania się wycieczce polskiej używania polskiego języka.** Polacy, którzy w dniu 3 maja wywiesili chorągwie polskie, narazili się na liczne przykrości, n. p. **na wymówienie mieszkania, groźby i t.p.**

Do tych przykrości dołączyła się ostatnio jeszcze jedna, mianowicie: **wielu polaków zaczyna zapełniać gdańskie więzienia...** Wyroki na 3, 6 i 9 miesięcy sypią się, jak z rogu obfitości.

Oskarżenie brzmi prawie zawsze w jednakowy sposób: **obraza partji narodowo-socjalistycznej, senatu, Hitlera i t. d.** Najciekawszym szczegółem jest to, iż prawie zawsze skazani są tymi, którzy w dniu **3-bo Maja wywiesili chorągwie polskie.** — Wypadek, jaki się zdarzył przed kilku dniami w Nowymporcie pod Gdańskiem, najdobitniej świadczy o warunkach, w jakich żyje ludność polska na terenie Wolnego Miasta. Wracający do domu późnym wieczorem polak, z Nowego portu, Bernard Gaffke, został **znienacka napadnięty niedaleko miejscowego kościoła ewengelickiego przez grupę, składającą się z 10-ciu do 12-tu osób.** Ludzie ci pobili Gaffkego **do krwi.**

Napad miał następujący przebieg: Kiedy Gaffke zbliżył się do parku, znajdującego się niedaleko kościoła, napastnicy wyskoczyli zza krzaków i oślepiwszy go latarkami elektrycznemi, przewrócili na ziemię, poczem **zaczęli się nad nim znęcać, bijąc go i kopiąc.**

Wreszcie Gaffke wyrwał się i schronił w **pobliskiej restauracji „Deutsches Haus", lecz prześladowcy i tu go odnaleźli.** W obecności kelnera nie odważyli się jednak bić dalej swej ofiary i oddalili się. Dopiero pod osłoną dwuch policjantów, mógł Gaffke udać się do domu.

Podczas odprowadzania Gaffkiego, jeden z policjantów zapytał go, **czy należy do polskiej organizacji.** Gdy G. to potwierdził, policjant odezwał się: **„A to dlatego widocznie pana potłukli".**

Wśród napastników Gaffke zdołał rozpoznać czterech, a mianowicie: Bluma, Beckera, Engielsa i Pachula. Engiels uzbrojony był w pałkę gumową. Ca-ły przebieg zajścia świadczył, że napad przygotowany był przez **bojówkę w cy-wilnych ubraniach, złożoną z członków partji hitlerowskiej.**

Poprzedniego dnia zdarzył się podobny wypadek z polakiem, **Brunonem Gol-mińskim,** który został napadnięty wie-czorem przez 5-ciu ludzi. Trzej napastnicy przedstawili się najpierw jako poli-cja kryminalna i dokonali na Golmiń-skim rewizji osobistej. Zaledwie Golmiń-ski oddalił się, podbiegł do niego stojący na rogu ulicy czwarty napastnik i ude-**rzył go tępem narzędziem w twarz.** Gol-miński stracił przytomność.

Wśród napastników Golmiński rozpo-znał **Pachula, który następnego dnia brał udział w napadzie na Gaffkiego.** — Również Golmiński przywołał dwuch policjantów, którzy go odprowadzili do domu. Po drodze natknęli się oni na Pa-chula oraz jeszcze jednego z napastni-ków, lecz **mimo, że Golmiński wskazał ich policjantom, ci nie uważali za sto-wne reagować.**

Współpraca gospodarcza szwedzko-polska

Obrady polsko-szwedzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

Gdynia, 5 czerwca.

W Gdyni rozpoczęły się obrady **polsko-szwedzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej w sali kina Czarodziejka.** Na obrady przybyli z Warszawy p. p. wiceminister dr. Doleżal, naczelnik departamentu morskiego Możdżeński, były minister Bertoni oraz minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Szwecji Heinings.

Obrady zagaił Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej dyr. Gustaw Klemming.

Obecni byli również przedstawiciele sfer gospodarczych Gdyni na czele z wiceprezesem dr. Smoleniem, dyr. Urzędu Morskiego inż. St. Łęgowskim, prezesem Związku Armatorów Kollatem, i dyrektorami firm portowych, bezpośrednio zainteresowanych w konferencji.

Tematem obrad była **fabrykacja wysokowartościowych produktów przemysłu szwedzkiego, przeznaczonych na eksport.** Referat na ten temat wygłosił dyrektor naczelny szwedzkiego T-wa S. K. F. i wice-prezes stowarzyszenia generalnego eksporterów szwedzkich dyr. Bjoern - Prytz.

Pozatem był wyświetlany **film dotyczący przemysłu i turystyki szwedzkiej.**

Po obradach odbyło się śniadanie w salach hotelu Centralnego. O godzinie 2-ej po południu goście udali się na „Marieholm", statek Svenskiej Amerika Liniens. Statek ten jest przeznaczony dla rejsów między Gdynią, Sopotami, Gdańskiem, a Kalarem Karlskroną i Kłajpeda oraz Stokholmem.

ANDRE BIRABEAU

Gdy łańcuch się zerwie...

— Droga Lili, mieliśmy jutro wieczór razem wyjść, ty z twoim przyjacielem, a ja z moim. Nic z tego nie będzie. Bo straciłam mego przyjaciela... Nie płacz, nie umarł. Stało się coś znacznie gorszego, zerwał ze mną.

Możesz sobie wyobrazić, w jakim jestem stanie... Że musiałam dopuścić do tego, aby człowiek, posiadający taki majątek, porzucił mnie!... Odszedł nie zostawiając mi ani centyma. A na odchodnem trzasnął drzwiami, jak ordynarny chłop. Zawołałam jeszcze za nim: „Gentleman nie opuszcza kobiety w taki sposób". A on odparł: „Żałuję bardzo — lecz uprzedzałem panią".

To prawda, uprzedzał mnie... Słyszę jeszcze, jak mówi: „O jedno tylko proszę ciebie: gdybyś miała mnie dość — powiedz mi szczerze. Zależy mi bardzo na tem, aby mnie nie oszukiwano".

Przyrzekłam mu oczywiście miłość i wierność. Tak samo oczywiście złamałam słowo. To nie było bardzo rozsądne z mojej strony, ale gdyby nie można było od czasu do czasu zakochać się trochę, życie byłoby zbyt smutne i bezbarwne.

Nie uwierzysz, jaka byłam ostrożna. Nigdy nie przyjmowałam Roberta u siebie, nawet wówczas, gdy wiedziałam napewno, że przyjaciel znajduje się w podróży. Nigdy nie telefonowałam do Roberta z domu. (Pokojówka może być w danej chwili w sąsiednim pokoju; i nawet, kiedy się mówi najbardziej obojętne **rzeczy,** trudno nakazać obojętność głosowi w rozmowie z człowiekiem, którego się ubóstwia). Nie odbywałam z Robertem żadnych spacerów, nawet po najodleglejszych ulicach przedmieścia... Nie pozwoliłam sobie na to, by wypić z nim w przytulnym barze szkankę wina lub odbyć małą przejażdżkę samochodem... Zabroniłam, by do mnie pisał i nigdy nie napisałam mu ani słowa...

Jednem słowem — pozatem, że zdradzałam mego przyjaciela, — zachowywałam się względem niego bez zarzutu.

I dlatego nie powzięłam żadnych podejrzeń, kiedy przyjaciel mój — jak to zwykle czynił — przyniósł mi w ubiegłym tygodniu do obejrzenia kilka pism ilustrowanych i miesięczników. Gdyśmy wspólnie przeglądali jeden z tych miesięczników, w którym znajdowały się reprodukcje prac szeregu malarzy, przyjaciel mój, nawiązując do tych obrazów, zapytał mnie, czy znam Marję Laurencia? Albo Vlamincka? Opowiadałam: „nie" lub też „z nazwiska" czy „ze słyszenia". I nagle usłyszałam pytanie:

— Czy znasz Roberta Zermatta? — Mego Roberta?... Odpowiedziałam najnaturalniej w świecie: „Nie". Przyjaciel mój nie ustępował: „Nawet z nazwiska?" — „Nie słyszałam o nim nigdy".

Dziś rano zjawił się w mem mieszkaniu z zaciśniętemi wargami i złym błyskiem w oczach:

— Drogie dziecko, muszę zakomunikować pani miłą wiadomość. Poraz ostatni naprzykrzam się pani mym widokiem. Od dziś może pani bez przeszkód poświęcać cały wolny czas swemu Robertowi Zermattowi.

Zaprzeczałam, płakałam i znów zaprzeczałam.

— To się na nic nie zda, drogie dziecko. Wiem o wszystkiem. Miałem złudzenie, że zachowuje się pani przyzwoicie. Nie zaprzeczam, że zasięgałem informacyj u portjera i służby. Na podstawie tych informacyj przypuszczałem, że jest pani rozsądna. W ubiegłym tygodniu dowiedziałem się jednak, że zdradza pani zainteresowanie dla niejakiego p. Roberta Zermatta. Zapytałem panią pod pewnym pretekstem czy go zna. Gdybym usłyszał w odpowiedzi, że to kolega pani lub zwykły znajomy, byłbym prawdopodobnie dość głupi, by jej uwierzyć. Powiedziała mi pani jednak, że go wogóle nie zna... A ja wiedziałem nawet, że zna pani jego adres. Wobec tego rewelacyjnego odkrycia powierzyłem detektywowi, by obserwował tego pana. Czy mam pani powiedzieć, jakie godziny spędziła pani w ubiegłym tygodniu w jego garsonjerze?

Byłam zdruzgotana. Widziałam, że zaprzeczenie nie zda się już na nic. Chciałam tylko wiedzieć, w jaki sposób wpadł na to.

— Niech i tak będzie, — zawołałam. — Zdradzałam pana i za to mi pan pokazuje drzwi. Lecz któż panu powiedział, że interesuje się p. Zermattem?

Ujrzałam na twarzy jego perfidny uśmiech. — Dlaczego pragnie pani, bym jej to powiedział?

— Bo chcę tej kanalji, czy to będzie mężczyzna, czy kobieta, zaaplikować parę policzków.

Zaprowadził mnie przed lustro i o-świadczył: — Niech się pani nie kre-puje — oto denuncjant.

Oniemiałam: — Jakto?

Przyjaciel mój wyjął z kieszeni list. Był to łańcuch szczęścia. Z pew-nością już kiedyś przysłano ci taki list. Treść jego jest następująca: „Proszę posłać ten list do dziewięciu osób, któ-rym życzy pani szczęścia. Nie wolno zerwać tego łańcucha, przynosi to bo-wiem nieszczęście". Potem następują nazwiska: Pan X. do pana Y., pan Y. do pani Z., pani Z. do pana W. itd.

Jestem okropnie przesądna, Lili. Niema na świecie człowieka, któremu bym tyle szczęścia życzyła, co Rober-towi... Był on zatem pierwszą z dzie-więciu osób, do których list wysłałam. Musiałam tedy napisać: „Marjanna Tu-raine do pana Roberta Zermatt"... Robert ze swej strony wysłał łańcuch szczęścia do p. Verdois, ten zaś p. V... laru - Duroure itd., aż p. Baventel prze-słał go memu przyjacielowi.

Wynika stad, iż to właśnie ja sama zdradziłam mu, że p. Marjanna Turaine życzy p. Robertowi Zermattowi wie-le szczęścia...

Nie da się jednak zaprzeczyć, że gdy młoda dziewczyna życzy mę-żczyźnie szczęścia, to już z pewnością... szczęście to złożyła mu w darze... Nie przypuszczałam nigdy, że łań-cuch szczęścia mnie zawiedzie. By-łam ostrożna, przezorna i... zakochana. I dlatego, Lili, zostałam na lodzie...

Zet

KRONIKA

Czerwiec **6** Środa

Dziś Norberta
Jutro Roberta Op.

Wschód słońca	3.19
Zachód słońca	19.50
Wschód księżyca	0.45
Zachód księżyca	14.10
Długość dnia	16.42
Przybyło dnia	8.24

Pobór rocznika 1913.
Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dziś, w środę, dnia 6 czerwca r. b. przed komisją poborową Nr. 1 (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — parter) winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 8 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery E, F, G, H, Ch, I, J, L. Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — II piętro) poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 13 komisarjatu P. P. na litery E, F, G, H, Ch, I, J. L, przed komisją poborową na powiat łódzki (Rzgowska 84) — poborowi rocznika 1913 na litery od L do O włącznie, zamieszkali na terenie gminy Chojny.

Jutro, w czwartek, dnia 7 czerwca r. b. przed komisją poborową Nr. 1 winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 8 komisarjatu P. P. na litery K, Ł, N, O, przed komisją poborową Nr. 2 — poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 13 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery K, Ł, M, N,, przed komisją poborową na powiat łódzki — poborowi rocznika 1913 na litery od P do U włącznie, zamieszkali na terenie gminy Chojny.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano (p).

Tyfus w Łodzi.
Nie pijcie wody surowej.

W czerwcu zazwyczaj notujemy wzrost chorób zakaźnych w Łodzi, szczególnie tyfusu brzusznego. Epidemja, opanowana w miesiącach zimowych wybucha zawsze w czerwcu ze zdwojoną siłą.

W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano już 10 wypadków zachorowania na tyfus brzuszny, co oznacza początek epidemji w Łodzi. Zmniejszyła się natomiast ilość zachorowań na odrę, która ostatnio grasowała w naszem mieście z 88 na 69 przypadków, oraz płonicy z 14 na 10 przypadków.

***

W związku z akcją przeciwdurową, jaką podejmują władze zdrowotne w Łodzi, odbywać się będą obecnie codziennie odczyty o tyfusie brzusznym i sposobach walki z nim.

Wczoraj w związku robotników chrześcijan przy ul. Ogrodowej 20 wygłosił odczyt na ten temat dr. Rymkiewicz. Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu związku zawodowego „Praca" przy ul. Głównej 31 wygłosi odczyt dr. Stak. (i).

Ruch budowlany.
Zgłoszono 69 planów.

W dniu wczorajszym odbyło się kolejne posiedzenie rady budowlanej przy Zarządzie miejskim w Łodzi, celem rozpatrzenia napływających podań o zezwolenie na budowę nowych domów.

Na posiedzeniu rozpatrzono aż 69 planów, z których 30 zakwalifikowano do zatwierdzenia, 1 zakwalifikowano do zwrotu bez zatwierdzenia, 26 zawieszono do czasu usunięcia braków, 7, jako całkowicie sprzecznych z zamierzeniami regulacyjnemi miasta, zawieszono na okres 2 lat oraz zatwierdzono 5 projektów na urządzenie nowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Wobec stale napływających podań następne posiedzenie rady budowlanej odbędzie się jeszcze w końcu bieżącego miesiąca. (i).

Zamknięcie listy adwokatów
zaproponują izby adwokackie p. ministrowi sprawiedliwości.
Poufna konferencja dziekanów i wicedziekanów w Warszawie.

Nasz korespondent warszawski (B) telefonuje:

W ubiegłą sobotę odbyła się w Warszawie z inicjatywy Naczelnej Rady Adwokackiej poufna konferencja dziekanów i wicedziekanów wszystkich izb adwokackich z całego państwa. Narady otoczone były tak wielką tajemnicą, że do lokalu naczelnej rady adwokackiej, w której toczyły się obrady,

nie wpuszczano żadnego z adwokatów,

a nawet tych, którzy przybyli tam załatwić sprawy biurowe.

Dopiero obecnie, dzięki niedyskrecji, okazało się, że na porządku obrad posiedzeń dziekanów i wicedziekanów izb adwokackich, znajdowała się doniosła sprawa

wprowadzenia ograniczeń do zawodu adwokackiego,

przyczem przedewszystkiem omawiano zagadnienie **zamknięcia list adwokatów na pewien okres czasu.**

Należy przypomnieć, że tego rodzaju żądania były niejednokrotnie przez organizacje adwokackie wysuwane pod adresem ministerstwa sprawiedliwości, które jednak zajmowało zawsze stanowisko negatywne. Podobno w ostatnich czasach do wiadomości izb adwokackich doszło, że ministerstwo sprawiedliwości mogłoby zmienić swe stanowisko i wobec tego

korporacje adwokackie zamierzają wystąpić z odpowiednim wnioskiem do ministra sprawiedliwości,

popierając go obszernym memorjałem.

W memorjale tym mają izby adwokackie wskazać na niesłychanie liczny dopływ nowych sił do zawodu adwozawodu prawniczego, co powoduje taką zniżkę stawek honorarjum, że zdarzają się podobno już na prowincji wypadki stawania młodych adwokatów w sądach grodzkich

za opłatą 2 zł. od sprawy.

W jakiej formie ograniczony będzie dopływ nowych sił do zawodu adwokackiego — ma zadecydować — jak tego chcą adwokaci — minister sprawiedliwości. Przypuszczać jednak należy, że chodzić będzie o zamknięcie list aplikantów i adwokatów.

W toku kilkugodzinnej dyskusji, która wywiązała się na sobotniem posiedzeniu dziekanów i wicedziekanów,

decydujących uchwał nie powzięto

Istnieje podobno projekt zamknięcia dostępu do adwokatury na okres 10 lat na obszarze 9 sądów okręgowych, a mianowicie: **Krakowa, Warszawy, Łodzi, Lwowa, Katowic, Lublina, Sosnowca, Wilna i Poznania.** Aplikanci adwokaccy, którzy w chwili zamknięcia list będą już wpisani na listy aplikantów, mają nie być objęci temi ograniczeniami.

Należy zauważyć, że minister sprawiedliwości, na podstawie obecnie obowiązującej ustawy o ustroju adwokatury, jest upoważniony do wprowadzenia tego rodzaju ograniczeń, niewiadomo jednak, jak ustosunkuje się wobec konkretnej propozycji Naczelnej Rady Adwokackiej.

Wybryki awanturników w Warszawie
Wojewoda Jaroszewicz oświadczył, że ukróci te bezeceństwa.

Z Warszawy donosi (s):

W ostatnich dniach na terenie Warszawy miały miejsce niezwykłe zajścia. Bojówki narodowych radykałów, powstałych z secesji młodo-endeków ze Stronnictwa Narodowego, urządzają na ulicach awantury i burdy oraz organizują napady na socjalistów i żydów.

W jednej z głównych alei *ogrodu Saskiego* bojówka narodowych radykałów, umundurowana, w jasnych koszulach i z mieczykami na ramieniu, napadła na oddział „turowców" z PPS. Celem wywołania zamieszania, bojówkarze zaczęli strzelać ze straszaków. Wśród publiczności powstał popłoch. Rzucono się do wyjść. A wówczas bojówkarze naroddwo - radykalni, korzystając z zamieszania, zaczęli bić żydów. Kres zajściom położyła policja.

Starcia między narodowymi radykałami a socjalistami wynikły również *na placu Bankowym*. Doszło do poważniejszej utarczki. Policja rozproszyła zebranych, aresztując kilka osób.

Trzecia grupa narodowych radykałów, czyli jak ich nazywają „narowców", ze straszakami w rękach zjawiła się *na ul. Granicznej*, zaczepiając i bijąc przechodniów żydów. W czasie awantury zraniono kilku członków żydowskiego związku rezerwistów. Przybyli policjanci rozpędzili bojówkarzy. Większość „narowców" zdołała zbiec.

Drobne utarczki wynikały również na ulicach *Karmelickiej, Nowolipiu i Nalewkach*. Na Placu Broni bojówkarze narodowo - radykalni bili przechodzących ulicą żydów. Na ul. Leszno grupa „narowców" napadła na kilku członków P. P. S. Wywiązała się strzelanina. Szybkie przybycie policji zlikwidowało zajście.

Pozatem po wszystkich ulicach Warszawy, szczególnie na Nowym Świecie i Alejach Jerozolimskich jechali taksówkami narowcy, rozrzucając ulotki, skierowane przeciwko PPS i żydom. Policja zatrzymała kilka samochodów i ulotki skonfiskowała. Równocześnie aresztowano bojówkarzy, siedzących w samochodach.

W związku z temi zajściami do komisarza rządu m. Warszawy p. Jaroszewicza przybyła delegacja społeczeństwa żydowskiego z posłem Wiślickim i prof. Schorrem na czele, prosząc o skuteczną interwencję wobec wybryków narodowych radykałów. *Komisarz rządu wojewoda Jaroszewicz zapewnił delegację, że podjęte zostały jeknajenergiczniejsze kroki w celu niedopuszczenia do zajść i policja warszawska otrzymała rozkaz bezwzględnego przeciwdziałania wszelkim ekscesom, natychmiastowego interwenjowania i aresztowania winnych.*

Samobójstwo lekarza w Kaliszu.
Dr. Jan Krzepisz, nie mogąc przeboleć śmierci swej żony, w dniu jej pogrzebu wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Kalisz, 5 czerwca.

Dzisiaj w godzinach południowych Kalisz został wstrząśnięty wieścią o samobójstwie 30-letniego doktora medycyny, Jana Krzepisza w gmachu szpitala im. gen. Weyganda.

Śp. dr. Krzepisz jest absolwentem gimnazjum kaliskiego i uniwersytetu warszawskiego. **Tragicznie zmarły lekarz był synem nieżyjącego a ogólnie szanowanego obywatela m. Kalisza, właściciela znanej przed wojną restauracji „Potemty" w parku, gdzie dzisiaj mieści się Towarzystwo wioślarskie, i bratem dyrektora Chrześcijańskiej Kasy Rzemieślniczej, Kazimierza Krzepisza.**

Tło tej niepowszedniej tragedji przedstawia się, jak następuje:

Po chlubnem ukończeniu studjów medycznych na uniwersytecie warszawskim, śp. dr. Jan Krzepisz przed paru laty odbywał praktyke lekarską w kaliskim szpitalu im. gen. Weyganda, gdzie poznał rówieśniczke swoją, Janinę Biernacką, córkę przełożonej personelu pielęgniarskiego, ku której zapałał odwzajemnionem uczuciem.

Młodzi połączyli się wkrótce węzłem małżeńskim, poczem rokujacy najlepsze nadzieje lekarz wraz z małżonką udał się do Warszawy, gdzie ostatnio objął gabinet po dr. Stefanowskim.

Przed kilku miesiącami po nieszczęśliwym porodzie, doktorowa Krzepiszowa zapadła poważnie na zdrowiu i w dn. 3 czerwca rb. zmarła w Warszawie naskutek przewlekłej choroby nerkowej.

Dr. Krzepisz zarządził eksportację zwłok gorąco ukochanej małżonki z Warszawy celem pochowania jej w rodzinnem mieście. W dniu dzisiejszym, jak to zapowiadały rozlepione na murach klepsydru, odbyć się miała eksportacja zwłok ś. p. Janiny Krzepiszowej z rampy dworca do kościoła św. Michała.

W godzinach porannych przybył do szpitala im. gen. Weyganda dr. Krzepisz, gdzie odbył krótką rozmowę z teściową swoją, p. Biernacką, poczem poprosił o przygotowanie dlań leżaka w odosobnionym pokoju, aby wypocząć. Gdy zapukano do pokoju, by zawiadomić dr. Krzepisza, że pora eksportacji się zbliża, huknął strzał. Dr. Krzepisz pozbawił się życia celnym strzałem, wymierzonym w serce.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), L. Chądzyńskiego (Piotrkowska 163), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Zamknięta droga

na odcinku Widzew—Kurowice.

Jak już donosiliśmy, Fundusz pracy podjął w bieżącym sezonie budowę wspaniałej szosy pasowej z Łodzi do Tomaszowa. Prace posuwają się, tak, że kierownicy robót sądzą, iż do zimy roboty będą wykonane.

W związku z tem, celem szybszego prowadzenia robót wydział powiatowy zdecydował częściowo zamykać drogę tę dla ruchu kołowego. Z dniem 8 bm. zostanie zamknięty ruch kołowy dla wszelkich pojazdów na odcinku Widzew—Kurowice na okres dwóch miesięcy.

Objazd dla ruchu bezpośrednio z Łodzi do Tomaszowa będzie prowadził ul. Dąbrowską przez Wiskitno, Wolę Rakową, do Kurowic, natomiast do Wiśniowej Góry, Andrzejowa i Anderspola — przez Wiskitno i Wolę Rakową.

Dla ułatwienia orjentacji w sobotę wystawione będą na tych odcinkach specjalne znaki ostrzegawcze. (i).

Tragiczna śmierć.

Wpadł do dołu biologicznego.

W dniu wczorajszym na posesji przy ulicy Piotrkowskiej 254/256 miał miejsce niezwykły wypadek.

Taksówką przybył na posesję przy ulicy Piotrkowskiej 258 jakiś jegomość z Częstochowy. Szofer zajechał na posesję Nr. 258, gdzie mieści się stacja benzynowa, by uzupełnić zapasy benzyny.

Pasażer wyszedł z samochodu i udał się na sąsiednie podwórze z zamiarem odszukania ubikacji. Gdy dłuższy czas nie wracał, szofer, zaniepokojony, wszedł na podwórze by go odszukać. Wreszcie znaleziono tajemniczego pasażera w dole biologicznym. Jak się okazało, wpadł on przez otwór do dołu i udusił się.

Zwłoki wydobyte z dołu przesłano do prosektorjum. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem wyświetlenia przyczyn tajemniczego wypadku.

Stwierdzono, że tragicznie zmarłym jest 32-letni Stanisław Piatek, mieszkaniec Częstochowy.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI: — „Dziś „Zbrodnia i kara".
ŻYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 2): — Dziś o godz. 9.30 — „41", Ławrenjewa z Turkowem i D. Blumenfeld.
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Awantura w raju".
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27) Dziś. „A chasene in sztetl" z Bursteinem.

KINA:

CASINO: — „Żółty książę"
GRAND KINO: — „Demon złota"
MUZA: — „Wesoły karawaniarz".
ROXY: — „Podróż poślubna we troje"
CAPITOL: — „Człowiek, który ukradł serce".
CZARY: — „Szalona noc w Zoo".
CORSO: — I. „Banda Bobula", II. „Morderca".
PRZEDWIOŚNIE: — „Cesarzowa i Ja".
SŁOŃCE: — I. „Front Zachodu", II. „6 tygodni wśród apaszów".
RAKIETA: — Kocha.. Lubi... Szanuje.
SZTUKA: — „Królowa szybkości".
PALACE: — „Pension-Hotel".
METRO: — „Złoty moloch"
ADRIA: — „Złoty moloch".
ADRIA: — „Złoty moloch".
OŚWIATOWY: — I. „Kabirja", II. „Noce portowe".
I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA: — Wystawa prof. Pankiewicza i in.

ZAWSZE I WSZĘDZIE Z RADJEM.

Nowy polski odbiornik turystyczny umożliwia odbiór wszystkich stacyj radjofonicznych.

Zbliża się okres wycieczek i podróży turystycznych.

Nawet wtedy, gdy rozstajemy się z biurem czy szkołą, nie należy rozstawać się z odbiornikiem radjowym, który sprawiał nam tyle przyjemności w zimie.

Oczywiście niet rzeba rozmontowywać kosztownego odbiornika domowego, by zabrać go na jakąś pieszą wycieczkę lub na camping. Byłoby to zbyt kosztowne, gdyż odbiornik mógłby uledz zniszczeniu. Tym, którzy wzorem zagranicy nie chcą nawet na letnich wycieczkach rozstawać się z radjem Państwowe Zakłady Tele — i Radjotechniczne sprawiły prawdziwą niespodziankę, wypuszczając na rynek **nowy typ turystycznego aparatu radjowego.**

Nowy polski odbiornik turystyczny o wymiarach aparatu fotograficznego, jest niezastąpionym typem odbiornika radjofonicznego dla tych wszystkich słuchaczy którzy chcieliby zapewnić sobie słuchanie audycyj radjowych zawsze i wszędzie. Pomimo swych małych wymiarów odbiornik turystyczny jest **kompletnym aparatem 2 — lampowym, bardzo czułym, a jednocześnie nadzwyczaj wygodnym w użyciu.**

Podobnie jak każdy nowoczesny aparat fotograficzny, odbiornik turystyczny mieści się w płaskim futerale skórzanym, zamykanym na kluczyk; krótkie i długie paski skórzane umożliwiają wygodne noszenie odbiornika na ramieniu. Dzięki specjalnej budowie pozwala on na dobry odbiór słuchawkowy nawet **bez anteny i uziemienia.** Wprawdzie w miarę oddalania się od stacji nadawczej, odbiór stopniowo słabnie i trudno jest ściśle określić granice jego działania, naogół jednak można powiedzieć, że tam wszędzie gdzie możliwy jest dobry odbiór detektorowy jakiejś stacji na antenę zewnętrzną powinniśmy daną stację odebrać odbior- nikiem turystycznym bez anteny i uzie- mienia. **Odległość ta może wynosić na- wet paręset kilometrów, jeśli chodzi na- przykład o stację warszawską.**

Przy zastosowaniu jednak niewiel- kiej anteny chociażby pokojowej (kilka metrów drutu, zarzuconego na szafę, piec i t.p.), możemy zapewnić sobie wszę- dzie dobry odbiór ważniejszych stacyj krajowych i zagranicznych. Oczywiście im lepszą antenę zastosujemy do odbior- nika turystycznego tem większy będzie zasięg jego działania oraz większą osiąg- niemy siłę odbioru. Trudno jednak mó- wić o dobrej antenie podczas wycieczki gdy stale przenosimy się z miejsca na miejsce.

Nie może też być w tych warunkach mowy o dźwiganiu ciężkich anodówek i akumulatorów pod tym względem od- **biornik jest niezastąpiony i niedościgniony.** Kilka małych bateryjek kieszonko- wych, umieszczonych wewnątrz odbior- nika, przy ich wzajemnej wymianie, umo- żliwia słuchanie audycyj radjowych przez tydzień i więcej. Stosując ponadto do- datkową baterję żarzenia, możemy czas ten przedłużyć na okres kilku miesięcy (po jednorazowem naładowaniu odbiorni- ka).

Ma to oczywiście duże znaczenie wte- dy, gdy odbiornika nie potrzebujemy no- sić (np. na letnisku). Podczas krótkich natomiast wycieczek poza domem bę- dziemy korzystali oczywiście z bateryj- jek kieszonkowych, które zresztą po ich wyczerpaniu się, możemy z łatwością wy- mienić na nowe.

Pozatem odbiornik turystyczny posia- da wmontowany detektor, więc tam wszędzie, gdzie możliwy jest wogóle od- biór detektorowy jakiejś stacji, będzie- my mogli odbierać ją również odbiorni- kiem turystycznym, oczywiście bez uży- cia baterji i lamp. Należy zaznaczyć je- szcze że dzięki zastosowaniu przełączni- ka trzy — zakresowego, **odbiornik tury- styczny umożliwia odbiór wszystkich stacyj radjofonicznych w zakresie od 200 do 2000 mtr., oczywiście w odpowied- niej porze dnia i w zależności od warun- ków lokalnych.**

Łatwo teraz na podstawie tego opisu wysnuć następujący wniosek: **wyjeżdża- jąc z miasta, nie zapomnijmy o odbiorni- ku turystycznym,** który zawsze i wszę- dzie, w każdej odpowiedniej chwili pozwoli na miłe lub pożyteczne spędzenie czasu.

W kajaku, w namiocie campingowym na letnisku, w chacie wiejskiej, w lesie, na plaży lub w górach, jednem słowem wszędzie odbiornik turystyczny może starczyć nam miłego urozmaicenia i niekoniecznie tylko w czasie niepogody lub burzy. Przecież każdy sportowiec kajakowicz podczas najpiękniejszej wet pogody, przez długie dni „spływu jakowego" może uprzyjemnić sobie czas słuchaniem audycyj radjowych, komuni- katów sportowych i meteorologicznych. Ciekawe transmisje sportowe pozwolą mu być „obecnym" na nich, niezależnie od tego, gdzie się będzie on w danej chwili ze swoim kajakiem znajdował.

A na letnisku podmiejskim? Jakże tam nudy panują, szczególnie gdy pogo- da nie dopisuje. I tutaj odbiornik tury- czny nie zawiedzie: **sygnał czasu, ... wy dziennik radjowy, koncerty ... muzyki, ciekawe słuchowiska w wyko- niu pierwszorzędnych sił artystycznych i t.d. wszystko to znakomicie przyczyni się może do zwalczania nudów letniskowych,** gdy zaś mamy nie zewnętrzną pokojową antenę nie potrzebujemy obawiać ani burz, ani piorunów.

Czy koniecznie znowu trzeba wyjeż- dżać z miasta, aby korzystać z odbiorni- ka turystycznego? Wcale nie! Przecież siedząc na ławeczce, w parku lub ogro- dzie można również z powodzeniem po- łączyć „przyjemne z pożytecznem", tem bardziej, że antena lub uziemienie są w tym przypadku zbyteczne.

Z tych już kilku przykładów widzi- my, jak szerokie zastosowanie może mieć odbiornik turystyczny, resztę wskaże nam samo życie.

Zła macocha przed sądem.

Sąd skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

Na ławie oskarżonych w sadzie okręgowym znalazła się wczorai macocha. Typowa zła macocha, znęcająca się nad małym pasierbem, dręcząca go w korutny sposób, nie dająca mu ani jeść jak należy, ani posłania ciepłego, ani dobrego słowa. Zwykle na takie macochy spada w bajkach jakiś dopust boży, albo jakieś czary dają im się we znaki, za sprawą dobrych wieszczek. W życiu bywa inaczej. Trzeba dopiero doniesień sąsiadów, trzeba długiego dochodzenia, potem śledztwa, potem wreszcie rozprawy sądowej, by macocha dowiedziała się z ust przedstawiciela wymiaru sprawiedliwości, że jeśli jeszcze raz coś podobnego się powtórzy kara będzie surowa.

Rzecz działa się na jednej z wsi podłódzkich. Stanisław Pisarski był wdowcem z małym 5-letnim Zbigniewem. Niewątpliwie, gdy żenił się z swą obecną drugą żoną miał miedzy innemi na myśli, że dziecko dostanie drugą matkę. Pewnie i sama narzeczona utwierdzała go w tem przekonaniu.

Rychło jednak okazało się, że Pisarska była dla chłopca prawdziwą macochą. Dwudziestego dziewiątego maja roku ubiegłego wpłynęło zameldowanie do władz o nieludzkiem postępowaniu macochy z małym Zbigniewem. Sąsiedzi donosili, że **matka wątłemu chłopcu i w dodatku kulejącemu na obie nogi, kazała klęczyć na żwirze i trzymać nad głową ciężki stołek, gdy chłopiec się przewracał — biła go i kazała dalej klęczyć.** Ponadto chłopiec sypiał w sieni na gołym sienniku, przykrywał się tylko swoim starym podartym płaszczem.

Do akt sprawy dołączone były orzeczenia lekarskie, które stwierdziły u chłopca **szereg urazów i śladów katowania.**

Wczoraj przed sądem mały Zbigniew, jak ustalił przewodniczący sędzia Merson, wyglądał już lepiej. Oboje podsądni, ojciec i macocha nie przyznali się do winy.

Sąd ojca uniewinnił, a **macochę skazał na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na cztery lata.** Jeżeli jeszcze raz dojdzie do wiadomości sądu, — wyjaśnił w motywach przewodniczący, — że oskarżona biła chłopca — dojdzie do nowej sprawy i wtedy nietylko będzie musiała odcierpieć dzisiejszą karę, ale i będzie zasądzona na nową, o wiele surowszą. (g)

Urodzi się syn, czy córka.

Nowy sposób rozpoznania płci dziecka przed urodzeniem.

Czy można określić płeć dziecka przed jego urodzeniem?

Zagadnienie to dawno już jest przedmiotem poważnych badań naukowych. Zrodziło się ono na tle bardzo niewinnej zresztą ciekawości przyszłych rodziców którzy zazwyczaj, od pierwszej niemal chwili ciąży, głowią się nad tem, czy **będą mieli syna czy córkę.** Istnieje nawet specjalna teorja ludowa, na podstawie której ludzie odgadują, po większej części oczywiście nietrafnie — czy zmieniają się rysy twarzy u kobiety ciężarnej, czy ma ona specjalny układ figury i t. d. — jaki będzie potomek, rodzaju męskiego czy żeńskiego.

Coraz częstsze pytania skierowane w tej sprawie do lekarzy, spowodowały iż zajęto się rozwiązaniem tego problemu w sposób naukowy.

I oto obecnie wielką sensację w świecie lekarskim wywołała wieść o odkryciu, dokonanem przez lekarza argentyńskiego Alfredo Giangove, prymarjusza wielkiej kliniki ginekologicznej w Buenos Aires.

Dr. Giangove twierdzi, że **każda kobieta w ciągu swego życia przechodzi przez kilka faz żeńskich i kilka męskich.** Podobnie jest również z mężczyzną. To twierdzenie oparte jest na współczesnej biologji, która wykryła **w krwi mężczyzn kobiece hormony, a w krwi kobiet płciowe hormony męskie.** Podczas jednak gdy biologja utrzymuje, że te elementy męskie u kobiet i kobiece u mężczyzn są stałe, dr. Giangove uważa, że **te fazy zmieniają się systematycznie.**

I to na podstawie nowej teorji dr. Giangove wyprowadza wniosek, że gdy w czasie ciąży u kobiety występują hormony kobiece — dziecko będzie dziewczynką.

Obecnie więc sprowadza się wszystko do zbadania, jakie hormony występują u kobiety w czasie ciąży, by bez błędu określić przyszłą płeć nienarodzonego jeszcze dziecka.

Jak to uczynić? Dr. Giangove twierdzi, że **może to zrobić każdy lekarz, przez dokonanie zastrzyku ciężarnej kobiecie pod skórę. Zastrzyk musi być dokonany wyciągiem krwi dożylnej mężczyzny.** Jeśli w następstwie zastrzyku na miejscu ukłucia powstanie duży pryszczek, będzie to oznaczało, że kobieta urodzi chłopca. Jeśli zastrzyk przeminie bez śladu — znaczy to, że kobieta urodzi dziewczynkę.

Cała ta teorja brzmi nieco fantastycznie, niemniej jednak lekarze zainteresowali się nią i rozpoczęli już szereg badań, mających wykazać słuszność tez dr. Giangove.

...maitości ze świata.

TURYŚCI WE WŁOSZECH

...usilnie przez Włochów propa... turystyki wydaje poważne rezultaty. — ...ubiegłym przybyło do Italji 2.528.308 cu... ...ców, co stanowi znaczny wzrost w po... ...z r. 1932, kiedy liczba ta wynosiła — ...osób. W r. 1933 przybyło koleją — ...turystów, szosami — 1.494.675 turystów, ... — 109.202 i samolotami — 2.389. Mie... najliczniejszych wycieczek turystycznych ...szech był w r. ub. sierpień.

...DEK ŚMIERTELNOŚCI WE FRANCJI.

...tystyki francuskie notują znaczny spadek ...telności, który zawdzięcza się niewątpli...nemu stosowaniu zasad higjeny. Na po... bieżącego stulecia przeciętna śmiertel... wynosiła 19.6 na 1000 mieszkańców, a w r. ...stanowiła ona jeszcze 16.4. Dopiero w r. ...padła z 15.8 na 1000 mieszkańców. Staty... ...ta wykazuje również, iż najmniej wypad... ...śmierci zachodzi wśród ludzi pomiędzy 15 ...rokiem życia, największa zaś śmiertelność wśród dzieci od 1 do 4 lat.

Nowe wybory w Łodzi

mogą być zarządzone w tych okręgach, w których zgłoszone zostaną protesty. — Co przewiduje w tych wypadkach ustawa samorządowa.

Losy nowej rady miejskiej.

Losy nowej rady miejskiej w Łodzi komplikują się coraz bardziej. Dowiadujemy się bowiem, iż prócz trzech protestów wyborczych, dotyczących okręgów 1, 8 i 10, o których już wspominaliśmy, wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wyborczego bloku niemieckiego, na którem uchwalono złożyć protesty przeciwko wyborom w okręgach 6 i 8.

Wszystkie protesty mają być złożone na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej p. prezesa Moskwy w dniu dzisiejszym. W chwili obecnej zbierane są podpisy na protestach, gdyż według ustawy, tylko taki protest może być rozpatrzony, który został podpisany przez 300 wyborców.

Nie ulega wątpliwości, że rozpatrzenie tych protestów potrwa dość długo, gdyż sprawdzanie skarg w nich zawartych wymaga powołania do życia specjalnej komisji, która będzie musiała

zbadać akta wyborcze przesłuchać świadków i t.d.

Co się stanie, gdy protesty zostaną uwzględnione? Regulamin wyborczy określa szczegółowo, jak należy w tym wypadku postępować, w artykule 46.

Artykuł ten, w ustępie drugim, brzmi jak następuje:

„W razie unieważnienia wyboru poszczególnych radnych z urzędu lub na skutek wniesionego protestu, wstępują na ich miejsce kolejno zastępcy. W razie zaś unieważnienia wyborów w całości w danym okręgu wyborczym, władze zarządzające wybory, zarządzają w ciągu 14 dni nowe wybory w tym okręgu, stosując postanowienia niniejszego rozporządzenia. Nowe wybory odbywają się na podstawie tych samych spisów wyborców i przez te same komisje wyborcze. Spisy wyborców mogą być przez komisje wyborczą zmienione na skutek uzasadnionych reklamacyj".

W ten sposób, w razie rozpisania nowych wyborów uzupełniających w jakimś okręgu, rozpoczyna się bieg terminów wyborczych, a więc **40 dni od chwili rozpisania tych wyborów do czasu głosowania w danym okręgu.** W terminach przewidzianych na sprawdzanie spisu wyborców, wyborcy z danego okręgu mogą raz jeszcze zbadać, czy są wciągnęci do spisu. Jest wszakże warunek — spisy wyborców muszą być te same, to znaczy nie wolno uzupełniać nazwiskami osób, które skończyły 24 lata po dniu 17 kwietnia b.r. Uzupełnić więc spisy wyborców można tylko nazwiskami tych osób, które były uprawnione do głosowania w dniu rozpisania pierwszych wyborów, a jednak nie były wpisane na listy, lub nie zdążyły we właściwym czasie wnieść reklamacyj.

Skład okręgowych komisyj i komisyj obwodowych pozostaje ten sam. Co się tyczy innych czynności, stosuje się wszystkie przepisy, zawarte w regulaminie wyborczym, a więc trzeba składać

nowe listy kandydatów

do 30 dnia od chwili rozpisania wyborów uzupełniających w danym okręgu, następuje ponowne badanie ważności list, wzywani są pełnomocnicy do usunięcia błędów i braków, na terenie danego okręgu rozwiesza się plakaty urzędowe głównej komisji wyborczej o dopuszczeniu list i wreszcie

40-go dnia odbywa się ponowne głosowanie.

Oczywiście, wszystko to będzie zależało od decyzji p. wojewody łódzkiego, który, jako władza zarządzająca wybory, decyduje również o protestach wyborczych.

Na czem opierają się protesty w okręgach 1 i 8-ym już wspominaliśmy. Powołują się one na stosowany teror bojówek, który uniemożliwiał głosowanie wszystkim wyborcom. Jeśli chodzi o okręg 10-ty — nie jest to właściwie protest, lecz tylko skarga na czynności komisyj wyborczych oraz prośba o zarządzenie powtórnego zbadania wszystkich kartek wyborczych w tym okręgu. Co się tyczy dwuch protestów — odnośnie okręgu 6-go i 8-go, jakie złożyć ma niemiecki komitet wyborczy, to — jak nas poinformowano — domagać się one będą również unieważnienia wyborów w tych okręgach, ze względu na wypadki gwałtu, stosowanego do niektórych wyborców i i uniemożliwienia im głosowania.

Wszystkie złożone protesty będą zbadane przez główną komisję wyborcza do dnia 11 b.m. poczem przesłane zostaną wraz z opinją i wszystkiemi aktami do urzędu wojewódzkiego. (i).

...utonomiczny kraj żydowski.

...ro-Bidżan leży na pograniczu Mandżurji. — Przed ...ną 33 proc. żydów w Rosji zajmowało się handlem, dziś — zaledwie 2 proc.

...zed kilku dniami całą prasę obie...wiadomość o powstaniu w Rosji ...ckiej nowego osiedla żydowskie... ...dzie mieści się to terytorjum i ja... ...jego możliwości kolonizacyjne?.. ...o-Bidżan mieści się **we wschod... części Syberji na pograniczu Man...** ... Obszar tego terytorjum koloni...nego wynosi 7.000.000 hektarów, **70.000 kilometrów kwadrato...** ... Jest to więc przestrzeń większa ...landja i Belgja wzięta razem i ...nie większa, **niż** Palestyna.

...mat jest tam oczywiście surowy. ...raz mało urozmaicony. Olbrzy... ...reny leśne otwierają perspekty... ...a przemysłu drzewnego na sze... ...kalę. Bogactwa mineralne tego ... teraz dopiero ulegają eksploata... ...to w tempie bardzo powolnym. ... obliczeń komisyj geologicznych ...-Bidżan **zawiera 600 miljonów ton ..., 500 miljonów ton grafitu, ponad ...d ziemią znajdują się pokłady zło...ru, węgla, miedzi, granitu i mar...** ... Część terenów nadaje się rów... ...a prowadzenie gospodarki rol...

... obecnej chwili Biro-Bidżan jest ...zo słabo zaludniony. Ogółem mie... ...tam obecnie **około 9.000 Żydów, ...ących się rolnictwem lub też pra...ych w przemyśle.**

...zed niedawnym czasem cały ten ... czynił wrażenie puszczy. Pierw... ...nierzy zabrali się energicznie do ... i dzięki ich wysiłkom na tem ...cu, gdzie były lasy dziewicze, **rozbudowana została stolica tego ...u, miasto Biro-Bidżan. liczące ... mieszkańców, posiadające własną ...ownie, szkoły powszechne i śre... czytelnie, bibljoteki, kino i teatr.** ...ada komisarzy ludowych dnia 7 ... 1934 roku przeznaczyła ten teren ...autonomiczne osiedle żydowskie. ...ej chwili upłynął zaledwie miesiąc ...o więc już teraz przewidzieć, czy ...-Bidżan stanie się „Ziemią Obie...

...ie jest to pierwsze i jedyne osie... żydowskie na terenie Rosji Sowiec... Pierwsze większe skupienia ży...skie powstały na Ukrainie i Białorusi. Na Ukrainie istnieją obecnie trzy większe osiedla żydowskie: **Kalininówka, posiadająca 16 tysięcy mieszkańców, Stalinin, największe osiedle, liczące blisko 30.000 mieszkańców, wreszcie Nowo-Złatopol z ludnością, liczącą 13.600 osób.**

Również na Krymie powstał autonomiczny okręg żydowski, w którym mieszka 24.000 Żydów. Większość z nich zajmuje się rolnictwem.

Ciekawe są pod tym względem przekształcenia psychiki Żydów rosyjskich. **Przed wojną 33 proc. Żydów, mieszkających w Rosji zajmowało się handlem. W roku 1922-im Żydzi handlujący stanowili już tylko 2 proc.**

Rolnictwem zajmowało się przed wojną 2 proc. Żydów rosyjskich, obecnie pracuje na roli 12 proc. Żydów, zamieszkałych w Rosji, czyli około 300 tysięcy.

W walce z syfilisem

zdobyto jeszcze jeden skuteczny środek.

Gdy przed kilku laty słynny uczony Wagner-Jauregg ogłosił nową metodę leczenia paraliżu postępowego przy pomocy malarji — odkrycie to wywołało na całym świecie wielkie poruszenie. Wielki uczony otrzymał nagrodę Nobla. Nowy system leczenia zaczęto stosować ze zdumiewającym skutkiem. Ale kiedy na kongresie lekarskim zadano prof. Wagner-Jaureggowi pytanie dlaczego przez zaszczepienie malarji można pokonać paraliż postępowy, na czem opiera się ta teorja — ku powszechnej konsternacji obecnych, **wielki uczony przyznał się, że nie wie, że nie umie objaśnić tego zjawiska.** Oświadczył, że dokonał odkrycia zupełnie przypadkowo, ale dlaczego malarja uzdrawia człowieka chorego — **nie umie sobie sam wytłumaczyć.**

I dopiero w ubiegłym tygodniu profesor uniwersytetu genewskiego **dr. L. Stern zdołał rozwiązać to zagadnienie.**

— W mózgu człowieka i zwierzęcia znajduje się jakgdyby barjera, która ma zdolność łatwego przepuszczania niektórych ciał i powstrzymywania innych — twierdzi prof. dr. Stern. — I dlatego właśnie **salwarsan, zabijający prątki syfilisu, nie może dostać się do mózgu, powstrzymywany przez tę niewidzialną barjerę.** W konsekwencji, gdy cały organizm człowieka został już oczyszczony z bakcyli syfilistycznych, **w mózgu siedzą one w dalszym ciągu,** rozmnażają się z niezwykłą szybkością i czynią straszliwe spustoszenia, powodując paraliż postępowy.

W jaki sposób odkryto tę barjerę w mózgu zwierząt i ludzi? Prof. Stern przeprowadził szereg doświadczeń z psami. Codziennie zaszczepiano psu najrozmaitsze trucizny. Niektóre nie powodowały żadnych konsekwencyj — niektóre — tylko błahe zaburzenia, szybko przemijające. Ale gdy te same trucizny zaszczepiano do mózgu — pies ginął. W ten sposób stwierdzono istnienie jakgdyby tamy mózgowej.

Trzeba więc było, chcąc całkowicie pokonać syfilis i uniemożliwić mu kontynuowanie niszczycielskiej roboty w mózgu, osłabić działanie barjery mózgowej, powstrzymującej dostęp salwarsanu do ośrodków mózgowych. To umożliwiała właśnie malarja. **Choroba ta docierała do mózgu, sprawiała, że mózg człowieka wykazywał niezdolność do powstrzymywania napływu trucizny z reszty organizmu i salwarsan mógł dostać się tam, niszcząc prątki syfilityczne i powstrzymując całkowicie pochód paraliżu postępowego.**

Odkrycie prof. Sterna posiada doniosłe znaczenie dla medycyny. Mimo bowiem, iż leczenie malarją stosowano w coraz szerszym zakresie, jednakże świat lekarski z pewnym sceptyzmem odnosił się do tego środka, którego nie umiał sobie wytłumaczyć. Dziś, gdy znana jest przyczyna, pozwalająca przy pomocy jednej choroby leczyć drugą, nic już nie stoi na przeszkodzie do powszechnego stosowania tego środka. I medycyna w walce z syfilisem uzyskała nowy, potężny środek.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
INAUGURACJA SEZONU LETNIEGO W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, w środę, inauguracja sezonu letniego w Teatrze Miejskim. Dana będzie sztuka Dostojewskiego „Zbrodnja i kara“, której premjera wywołała głośny rezonans. W rolach ważniejszych wystąpią: Dardzińska, Dunajewska, Wasiutyńska, Żmijewska, Paszkowska, Macherski, Lenk, Szletyński i Winawer.

Z powodu nieustalonej pogody przedstawienia w Teatrze Letnim w ogrodzie Staszica zawieszone do niedzieli.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, o godz. 8.30 w dalszym ciągu farsa-satyra w 3-ch aktach p. t. „Awantura w raju“ — Arnolda i Bacha reżyserji K Opalińskiego z udziałem całego zespołu i orkiestry. Dekoracje Białeckiego.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 2.50 gr. do nabycia w kasie teatru od godziny 11 do 2 i od 6-ej wiecz.

TEATR REWJI W OGRODZIE (Piotrk. 109).

Dziś, w środę, o godz. 8 i 10 premjera montażu artystycznego w 2 częściach i 18 obrazach.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 1.50 gr. do nabycia w kasie teatru-rewji.

Za kradzież prądu.

Pracownicy elektrowni podczas przeprowadzania rewizji instalacji w domu przy ul. Sanockiej Nr. 22 stwierdzili, że Karol Bucholc w zajmowanym przez siebie lokalu korzysta z prądu bez wiedzy i zgody Elektrowni.

O powyższem zawiadomiono 13 Komisarjat Policji, który, po ukończeniu dochodzenia, sprawę skierował do Sadu Grodzkiego, oskarżając Karola Bucholca o kradzież prądu elektrycznego.

Sąd Grodzki po przeprowadzeniu rozprawy skazał Karola Bucholca na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia oraz pokrycie poniesionych przez Elektrownię strat wraz z kosztami sądowemi.

Walka z klęską bezrobocia w Tomaszowie
napotyka na trudności spowodu braku dostatecznych funduszów

Tomaszów, 5 czerwca.

Pomimo usilnych starań ze strony zarządu miasta nie udało sie w roku bieżącym zatrudnić przewidzianej liczby bezrobotnych na robotach publicznych — spowodu szczupłych kredytów przyznanych na ten cel przez Fundusz Pracy. W roku ubiegłym prace znalazło przy robotach ziemnych blisko 1000 osób, gdy obecnie liczba ta siega **600 robotników.**

Jednakże zarząd miasta nie posiada funduszów na pokrycie wydatków, związanych z zatrudnieniem i tej zmniejszonej liczby robotników.

Fundusz Pracy przeznaczył na roboty publiczne dla Tomaszowa sumę **zł. 18.000 miesięcznie,** podczas gdy **wydatki osiągają sumę zł. 30.000** łącznie ze świadczeniami socjalnemi.

Jest to więc niedobór olbrzymi, jeśli weźmie się pod uwagę zły stan kasy miejskiej, która nie jest w stanie pokryć ze swych skromnych dochodów takiej różnicy.

Chcąc jednak utrzymać dotychczasową liczbę robotników, komisarz rządowy łącznie ze starostą powiatowym p. Stachowskim zwołali **konferencję przedstawicieli wszystkich związków zawodowych** i przedłożyli plan uniknięcia redukcji na robotach publicznych. Mianowicie wysunięto projekt wypłacenia robotnikom, wynagrodzenia za pracę **częściowo w gotówce, częściowo zaś w naturze,** w postaci chleba lub mąki.

Przedstawiciele związków robotniczych, którzy byli w zasadzie przeciwni temu projektowi, nie udzielili jeszcze definitywnej odpowiedzi, twierdząc, że muszą w tej sprawie zwrócić się do robotników i zasięgnąć od nich opinji.

Niektóre związki zwołały już zebrania robotników, zatrudnionych na robotach publicznych, którzy jednak nieprzychylnie odnieśli się do projektu.

Sprawa ta więc jest nadal otwarta.

Przypuszczalnie jeszcze w bieżącym tygodniu zapadnie ostateczna decyzja.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA
ŚRODA, 6 czerwca 1934 r.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.35—6.40: Muzyka z płyt. 6.40—6.55: Gimnastyka. 6.55—7.05: Muzyka z płyt. 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: ... majtości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Fragmenty popularnych ... (płyty). 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—14.00. Koncert zespołu salonowego ... Seredyńskiego. 14.00—14.05. Wiadomości ... porcie polskim. 14.05—14.15. Komunikat ... Przem Handl. w Łodzi. 14.15—16.00 ...
16.00—17.00. Godzina muzyki lekkiej. Wykonawcy: orkiestra jazzowa pod dyr. ... wa Górzyńskiego i Andrzej Bogucki ...
17.00—17.15. Listy do dzieci — omówi ... Tatarkiewicz - Małkowska.
17.15—18.00. Koncert kameralny z ... Wykonawcy: Marja Schreiberówna ... Gertruda Konatkowska (fort.). W programie sonata Kreuzerowska L. van Beethovena.
18.00—18.15. Odczyt p. t. „Nasz ... morski“ — wygł. red Poraj Stanisław ...
18.15—18.30. Melodeklamacje w wyk. ... Petrykiewicz.
18.30—18.45. Muzyka lekka (płyty).
18.45—18.55. Pogadanka p. t. „Polakom ... nicy“ — wygł. Helena Dobrowolska.
18.55—19.00: Repertuar teatrów i kin łódzkie.
19.00—19.10: Rozmaitości.
19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień następny.
19.15—19.50. Koncert chóru „Echo“. (Transmisja z Poznania).
19.50—20.00 „Myśli wybrane.
20.02—20.12. Feljeton aktualny.
20.12—21.00. Koncert muzyki szwedzkiej ... zji Święta Narodowego Szwecji.
21.00—21.02: Transmisja z Gdyni. Trąbka ... strzyk Marynarki Wojennej
21.02—21.12. Dziennik wieczorny
21.12—21.22. Muzyka (płyty).
21.22—22.15. „Wieczór Mickiewiczowski“ Transmisja z Wilna.
22.15—22.30 „Urzeczenie“ — opowiadanie ... wina Jędrkiewicza. (Kwadrans literacki ...)
22.30—23.00: Muzyka taneczna z ... „Gastronomja“.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne ... komunikacji lotniczej i komunikat ...

19.25. WIEDEŃ. „Złoto Renu“ — opera ... ra (tr. z Opery Państwowej).
19.43. HILVERSUM. „Trubadur“ — opera ... djego.
20.30. RZYM „Fedora“ — opera ... Giordano.
20.30. MONACHJUM. „Der kleine Salon“ ... retka C. W. Petzla.
20.45. STRASBURG. Koncert symfoniczny ...
21.25. LONDYN REG. „Turandot“ — opera ... ciniego (akt II). Tr. z Opery Kr. w Covent Garden.

FREKWENCJA ZDROJOWA W UZDROWISKU PISZCZANY.

Dzięki przepięknej pogodzie, rozpoczęty ... tegoroczny sezon w Piszczanach wcześniej ... że według urzędowego wykazu statystycznego ... liczba gości wynosi 1.124, co stanowi ... 123 kuracjuszy. Wśród zagranicznych ... szy przeważają kuracjusze polscy, co ... przypisać zarówno obniżeniu opłat ... wych, jak również specjalnie taniem ... utrzymania w Czechosłowacji.

Nr. 153

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Przekroczyliśmy najniższy punkt depresji.

Przeobrażenia naszego handlu zagr.—Wzrost obrotów.—Uszlachetnienie eksportu. — Nowa faza organizacji wymiany towarowej.

Łódź, 6 czerwca 1934 r.

Ogłoszone świeżo cyfry naszego handlu zagranicznego za kwiecień, a w [związ]ku z niemi i ogólne rezultaty o[brotów] handlowych za pierwsze 4 miesiące roku 1934, powinny zwrócić na siebie uwagę całej naszej opinii gospodarczej. Nasuwają się bowiem uzasadnione przypuszczenia, że podobnie jak na innych odcinkach życia gospodarczego, tak i **w dziedzinie naszych obrotów handlowych z zagranicą, przekroczyliśmy już najniższy punkt** depresji i że oczekiwana z takiem utęsknieniem poprawa zaczyna nareszcie przybierać żywe kształty.

Niewątpliwie, cyfry te nie imponują rozmiarami. Wolno jednak oceniać je optymistycznie, skoro się zważy, że od początku kryzysu nasz handel zagraniczny systematycznie wykazywał tendencje spadkową i że **po raz pierwszy na przestrzeni całych 4 miesięcy zaznaczył się wzrost i to zarówno w dziedzinie wywozu, jak przywozu i dodatniego salda bilansu handlowego.** Godzi się także zaznaczyć, że w tym samym okresie, styczeń — maj 1934 roku, w Polsce wystąpiły objawy wzrostu obrotów handlowych, ogólna wartość eksportu i importu światowego — jak o tem świadczą dane Ligi Narodów — spadła w porównaniu z rokiem 1933 o 1.5 proc. Udział Europy w obrotach handlu światowego spadkowi (z 35 na 33.9 proc.) Zjawiskiem szczególnie pocieszającym jest wzmożona aktywność bilansu handlowego. Gdyby w następnych miesiącach obroty handlowe z zagranicą miały się ukształtować podobnie, jak w pierwszych czterech miesiącach roku bieżącego, to **roczna przewyżka wywozu nad przywozem dosięgłaby 150 miljonów złotych.**

Cyfra ta nabierze wyrazistości skoro się zważy, że w roku 1928 — w roku najwyższej pomyślności — nieznośnym brzemieniem ciążyło na bilansie naszym kraju olbrzymie, przewyższające całkowitą wartość wywozu w roku 1933, ujemne saldo naszych wymian z zagranicą. Fakt, że w pełni szalejącego kryzysu i bez uciekania się do środków monetarnego i restrykcyj dewizowych zdołaliśmy zaktywizować nasz handel zagraniczny i aktywność tę mimo wszelkie trudności utrzymać, a nawet — jak w ostatnich czterech miesiącach — podnieść, jest dowodem wyjątkowej **wprost prężności i żywotności naszego organizmu gospodarczego.**

Dzięki to prężności i żywotności zawdzięczamy gruntowne i szybkie przystosowanie naszego aparatu handlu zagranicznego do tych specyficznych warunków, jakie wytworzyły się w następstwie długotrwałego kryzysu ekonomicznego. W dziedzinie stanu organizacyjnego lata ubiegłe przyniosły nam niewątpliwą korzyść. **Jakość naszych towarów uległa bardzo poważnej poprawie,** osiągając poziom, jakiego wymagają zindywidualizowane potrzeby odbiorców zagranicznych; nastąpiło zróżnicowanie struktury geograficznej wywozu, dzięki skutecznej penetracji na odległe rynki; **w związku ze zmianami nastąpiło uszlachetnienie naszej struktury towarowej** — wzrost wyrobów gotowych, zawierających znaczny udział pracy ludzkiej. Sprawność handlowa naszych eksporterów wzrosła, metody pracy uległy racjonalizowaniu, przedewszystkiem świadomość wagi eksportu dla życia gospodarczego kraju stała się integralną częścią psychiki społeczeństwa polskiego.

Na tę korzystna ewolucie struktury handlu zagranicznego w życiu gospodarczem Polski niemały wpływ wywarła polityka rządu. **Polityka deflacyjna,** utrzymująca ceny wewnętrzne na niskim poziomie, **wyposażyła nasz eksport w warunki konkurencyjności,** pozwalające rywalizować na rynku międzynarodowym ze wszystkiemi krajami Europy, nawet z temi, które wyzyskują przy eksporcie czynniki monetarne. **Polityka morska przełamała lęk przestrzeni,** cechujący do niedawna nasz handel zagraniczny i, wyposażając go w dogodne połączenia żeglugowe i kolejowe, ułatwiła mu bezpośredni kontakt z całym światem. **Polityka standaryzacyjna wpłynęła dodatnio na jakość naszych wyrobów,** umożliwiając skuteczną ich penetrację na nowe rynki. Akcja finansowa popierania wywozu przyczyniła się do zindywidualizowania i uelastycznienia metod handlu zagranicznego. Sprawne działanie urzędów zagranicznych, informujących o warunkach, jakie istnieją na rynkach zagranicznych, oddziaływa korzystnie na szybkość orientacji naszych eksporterów i pozwala wyzyskać w porę każdą odsłaniająca się możliwość zawarcia tranzakcji wymiennej z zagranicą.

Oto kilka aspektów działalności gospodarczej rządu w zakresie handlu zagranicznego. Działalność to na szeroką skalę zakreślona i mogąca się poszczycić niebylejakiemi osiągnięciami. Ale prace nad reorganizacja naszego aparatu handlowego nie są bynajmniej jeszcze zakończone. **Dotychczasowe poczynania uwzględniały przedewszystkiem interesy eksportu.** W warunkach obecnych jednakże, kiedy w międzynarodowych stosunkach handlowych zwycięża coraz bardziej zasada „do ut des" — zasada, ustalająca ścisły związek między rozmiarami wywozu i rozmiarami wwozu — **uwaga czynników, kształtujących nasze stosunki z zagranicą, skierować się musi również w stronę importu.**

Zadecydowane niedawno utworzenie Instytutu Handlu Zagranicznego otwiera nowy etap prac organizacyjnych. Lata prób i doświadczeń w dziedzinie organizacji naszego handlu z zagranicą złożyły się na wytyczne, według których działać będzie nowa instytucja. U jej podstawy leży **dążność do zcalenia w łonie jednego organizmu wszystkich czynności, wiążących się ze sprawą udoskonalenia aparatu handlu zagranicznego.** Fakt, że w Instytucie reprezentowane będą wszystkie resorty gospodarcze, daje rękojmię, że odtąd posunięcia organizacyjne w dziedzinie handlu zagranicznego będą organicznie związane z całokształtem polityki gospodarczej kraju

J. Wendel.

Wypłacalność kupiectwa nie uległa pogorszeniu

pomimo słabego przebiegu sezonu.—Oczekiwany jest jeszcze wzrost obrotów.

Tegoroczny sezon letni w przemyśle bawełnianym kształtował się **nienazbyt pomyślnie,** na co, poza ciasnotą gotówkową i kurczącą się nadal konsumcją, w poważnym stopniu wpłynęły pogody. Wczesna i upalna już w kwietniu wiosna zaskoczyła nietylko producentów, lecz i konsumentów, nie przygotowanych do tego, by tak wcześnie rozpocząć zakupy sezonowe. Późniejsze okresy występującego naprzemian chłodu i gorąca powodowały krótkie zazwyczaj okresy poważnego nawet wzrostu obrotów i ponownego zastoju, dając w rezultacie **znaczne „wydłużenie" sezonu, ale z miernemi rezultatami kasowemi.**

Ten niezbyt pomyślny przebieg sezonu wywołał obawy, czy ultimo maja, będące terminem płatności zobowiązań nie ujawni poważnej niewypłacalności kupiectwa. Szczególnie silnie obawiano się niewypłacalności kupiectwa małopolskiego, zwłaszcza kupców lwowskich, którzy mieli stosunkowo najpoważniejsze obligo.

Wbrew jednakże tym obawom ultimo maja przeszło w zupełnym porządku. **Olbrzymia większość kupców wywiązała się ze swoich zobowiązań bez zarzutu,** a te weksle, które zostały przez wystawców dopuszczone do protestu, **wykupywane były przez żyrantów.** Wskazuje to, iż **pomimo skurczonych obrotów w bieżącym sezonie, siła płatnicza kupiectwa naogół nie uległa osłabieniu,** co przypisać należy przedewszystkiem ostrożnemu uzupełnianiu składów.

Ta okoliczność, jak również poważne zmniejszenie obliga, każe przypuszczać, iż sezon definitywnie nie jest jeszcze zamknięty i że **oczekiwać należy wzrostu zapotrzebowania,** choć niewiadomo, czy ze względu na spóźnioną porę, dotyczyć on będzie artykułów specjalnie letnich.

Jeżeli chodzi obecnie o produkcję, to naogół rozpoczęły się już przygotowania do zbliżającego się sezonu zimowego, którego **przebieg zapowiada się — jak dotychczas — nieźle,** tembardziej, iż nikt z kupców, zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych, zapasów towarów zimowych nie posiada.

Wzrost obiegu banknotów

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę maja.

W ciągu ostatniej dekady maja zapas złota w Banku Polskim **wzrósł o 1,4 miljn.** zł. do 486.3 miljn. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,5 miljn. zł. do 45,6 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 19,9 miljn. zł. do 703,2 milj. zł.

Obieg biletów bankowych powiększył się o 24,4 miljn. zł. do sumy 910,9 milj. zł.

Pokrycie złotem nieznacznie się zwiększyło, a mianowicie z 47,18 proc. w drugiej dekadzie do 47,20 proc. na ultimo maja i przekracza normę statutową o przeszło 17 pkt.

Stopa dyskontowa — 5 proc., zastawowa — 6 proc.

Obieg bilonu i monet srebrnych w dniu 31 maja r.b. wynosił 335,3 miljn. zł. Z tej sumy przypada na monety srebrne 251,4 miljn. zł., na nikiel i bronz zaś — 83,9 miljn. zł.

Kartel włoskich przędzalń czesankowych

W wyniku dłuższych pertraktacyj utworzony został kartel włoskich przędzalń czesankowych. Jednem z głównych zadań kartelu będzie ochrona interesów jego członków w związku ze zmianami, jakie nastąpią w dziedzinie zaopatrywania przemysłu włoskiego w surowce po wprowadzeniu restrykcyj dewizowych.

Giełda warszawska.

Warszawa, 5 czerwca.

DEWIZY: Belgja 123.82 (sprzedaż 124.13 kupno 123.51 Gdańsk 172.65 (sprzedaż 173.08, kupno 172.22); Holandja 359.00 (sprzedaż 359.90 kupno 358.10); Londyn 26.69 (sprzedaż 26.82, kupno 26.56); Nowy Jork 5.29 i pół — 5.29,25 (sprzedaż 5.32,25, kupno 5.26,25); Nowy Jork — kabel — 5.30 (sprzedaż 5.33, kupno 5.27); Paryż 34,95 i pół (sprzedaż 35,04 kupno 34.87); Praga 22.04 (sprzedaż 22.09 kupno 21,99); Szwajcarja 172.10 (sprzedaż 172.53 kupno 171,67); Sztokholm 137,60 (sprzedaż 138.30 kupno 136.90); Włochy 45.95(sprzedaż 46.07 kupno 45.83); Berlin 203.75 (sprzedaż 204.26 kupno 203.24).

Obroty mniej, niż średnie, tendencja przeważnie słabsza, zwłaszcza dla dewizyna Berlin. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.28 i pół Rubel złoty 4,60 — 4.59 i pół Dolar złoty 8.91. Gram czystego złota 5,9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 202.00 (w żądaniu), Funt szterlingów 26.67.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. budowlana 44.75, 7 proc. pożyczka stabilizac. 67,50 — 67,88 — 67,63 (odcinki po 500 dol.) 68 — 67,75 (w proc.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 113,25; 4 proc. państw. pożyczka premjowa dolarowa 53.40; 5 proc. konwersyjna 64.90 6 proc. pożyczka dolarowa 74.88 — 74,63: 8 proc. Listy Zastawne Bank Gospod. krajowego 94,00: 8 proc. oblig. Banku gosp. krajowego 94.00; 7 proc. Listy Zastawne Banku gospod. krajowego 83,25: 7 proc. oblig. Bank gospod. krajow. 83,25; 8 proc. Listy Zastawne Banku rolnego 94.00: 7 proc Listy Zastawne Banku rolnego 83,25.; 8 proc. Listy Zastawnebudowlane Banku gospd. krajw. 93.00; 7 proc. Listy Zast. ziemskie dolar. 34.75; 4 i pół proc Listy Zast. ziemskie 4875. (odcinki drobne po 500 zł.) 48.38 5 proc. Listy Zastawne Warszawy 1933 roku 56.13 — 57,00: 5 proc. Listy Zastawne Łodzi 1933 r. 50.25: 5 procentowe m. Piortkowa 1933 roku 45.25; 5 proc. m Radomia. 1933 r. 41.00; 6 proc. oblig. m Warszawy 8 i 9 em. 51.00,

AKCJE: Bank Polski 86.50 — 86.75; Warsz. Tow. Ubezpieczeń: bez kuponu 1933 roku 5.00; Lilpop 10.65 — 10.60; Starachowice 10.65; Mirków bez kuponu za 1933 r. 9,00

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla Listów zastawnych i akcji przeważnie mocniejsza. W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 8 proc. państwowa z roku 1925 (Dillonowska) 86 i pół (w proc., w żądaniu); 7 proc. śląska 67.75 (w proc.)

Giełda łódzka.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.29, kupno 5.28, poż. budowlana 45 00—44.50, poż. inwestycyjna 113 50—113.00, poż. stabilizacyjna 68.00—67.50, dolarówka 53.50—53.00. Tendencja utrzymana.

***

Od dwu dni giełdy notuja dość poważny spadek funta, który w obrotach prywatnych uległ jeszcze większemu pogłębieniu. Wczoraj na rynku pozagiełdowym oddawano funty po 26.70, płacono zaś po 26.60 Tranzakcyj po tym kursie prawie zupełnie nie dokonywano, był on bowiem niższy nawet od ceny Banku Polskiego, który płacił 26.70.

Poza funtem tendencja dla innych walut była naogół utrzymana. Dolary oddawano po 5.27, płacono po 5 26. Nie uległ również zmianie kurs Banku Polskiego, wynoszący 5.26 i 5.27, w zależności od wielkości odcinka, i 5.29 za czeki. Dolary złote bez popytu przy utrzymanym kursie 8.92 i 8.91

Rynek papierów zupełnie bez ruchu.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 13.75—14.00, pszenica 20.50—21.00, jęczmień 14.50—15.00, owies 14.50—15.00, mąka żytnia 55 proc. 21 00—22.00, mąka żytnia 65 proc. 22.00—23.00, mąka pszenna 30.00—32.00, otręby żytnie 8.50—9 00, otręby pszenne 8.75—9.25, otręby pszenne grube 9 25—9.75, peluszka 12,50—13.00, groch Victoria 30.00—35.00, ziemniaki 3.00—3.50, wyka 13 50—14.00. Usposobienie ogólne stałe.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY YORK. Loco 11.85, czerwiec 11.59, lipiec 11.64, sierpień 11.71, wrzesień 11.78, październik 11 86—87, listopad 11.92, grudzień 11.98 styczeń 12.04, marzec 12.14, maj 12 23.

NOWY ORLEAN. Loco 11.72, lipiec 11.61, październik 11.84, grudzień 11.96, styczeń 12.00, marzec 12.11, maj 12.21.

LIVERPOOL Loco 6.41, czerwiec 6.15, lipiec 6.15, sierpień 6 13, wrzesień 6.12, październik 6.11, listopad 6.08, grudzień 6.08, styczeń 6.08, luty 6.08, marzec 6.09, kwiecień 6.09, maj 6.10, czerwiec 6.09, lipiec 6.09.

EGIPSKA. Loco 8 52, lipiec 8.27, październik 8.33, listopad 8.34, grudzień 8.37, styczeń — 8.37, marzec 8.42, maj 8.49.

UPPER Loco 6.77, lipiec 6.55, październik 6.68, listopad 6.70, grudzień 6 74, styczeń 6.74, marzec 6.77, maj 6.77 .

BREMA. Loco 13.92, lipiec 13.41, październik 13.67, grudzień 13.77, styczeń 13.85, marzec 13 93, maj 14.03

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Lipiec 15.35, listopad 15.74, styczeń 15.73, marzec 15.64.

ASHMOUNI. Czerwiec 11.79, sierpień 11.92, październik 11.99, grudzień 12.09, luty 12.20, marzec 12.31

Goebbels walczy z kościołem.

Wojsko i czynniki rządowe nie brały udziału w procesji Bożego Ciała.— Hitlerowcy chcą stworzyć nowy styl... w architekturze.

Walka z kościołem w Niemczech, przedewszystkiem katolickim a dopiero w drugim rzędzie z protestanckim, przybrała zwłaszcza w ostatnich dniach na intensywności.

Osobą, przez którą rząd kanclerza Hitlera, atakuje i zadaje najcięższe ciosy duchowieństwu w Niemczech, jest osobisty przyjaciel kanclerza — były pastor, a obecnie biskup Ludwik Müller — biskup „Kościoła Rzeszy" — kościoła specjalnie wyłonionego przez hitlerowców z kościoła ewangelickiego.

Biskup Müller działa sprawnie i wywiązuje się ze swych zadań ku zupełnemu zadowoleniu „Führera". **Co kilka dni nowa jakaś parafja odłącza się od kościoła protestanckiego, przechodząc z całym dobytkiem na łono kościoła „protestantów przeciwko protestantyzmowi".** W dniu 16 maja komunikat oficjalny ogłosił o zaanektowaniu przez biskupa Müllera całego kościoła protestanckiego w Hanowerze.

Z duchowieństwem katolickiem walka jest jednak o wiele trudniejsza, a wierni tego kościoła ujawniają o wiele więcej odporności.

W Królewcu policja zabroniła młodzieży katolickiej noszenia nietylko mundurów, lub specjalnych czapek, lecz nawet używania najdrobniejszych i najmniej widocznych znaczków. Również w Królewcu policja zabroniła raz na zawsze organizowania pochodów, zlotów, wieców itp. manifestacji młodzieży katolickiej. W Trewirze zakaz jest jeszcze surowszy: młodzieży katolickiej wolno brać udział tylko w demonstracjach o charakterze religijnym i tylko w zamkniętych lokalach. Wreszcie w Monachjum, w zawsze katolickiej Bawarji, rząd ogłosił iż **zarówno wojsko jak i czynniki rządowe nie wezmą udziału w procesjach Bożego Ciała.** Ma to być zemstą za cały entuzjazm, jaki ujawnił kler katolicki w dzień święta III Rzeszy — t. j. w dzień 1 maja, — ma to jednak i głębsze podłoże: hitlerowcy pragną odseparować się od duchowieństwa katolickiego i nie opuszczają okazji, by ujawnić przepaść, jaka ich dzieli od kościoła.

Jeśli dodać do tego b. częste **enuncjacje ministrów Rzeszy — przedewszystkiem dr. Goebbelsa i Darrego — w ostrych słowach skierowane przeciwko katolikom**, jeśli wziąć pod uwagę, iż szerzy się w Niemczech „nowy germański poganizm" — jasną się stanie walka, jaką wypowiedział „Führer" wierze katolickiej i jej wiernym.

***

Minister propagandy — Goebbels — nie grzeszy brakiem inicjatywy. Jego interwencja wnika wszędzie. Ostatnio dr. Goebbels **zajął się teatrem i architekturą.** Ministerstwo propagandy pragnie zetatyzować wszelkie imprezy teatralne w całych Niemczech. To samo ministerstwo pragnie również stworzyć „nowy styl w architekturze" — nową niemiecką architekturę.

Pierwszy z tych zamiarów jest może nie pozbawiony pewnych podstaw i może wchodzić w zakres pracy dr. Goebbelsa, drugi jednak — wykracza poza ramy możliwości nietylko ministra Rzeszy, ale wszystkich niemal ministrów świata: **czy dekrety ministerjalne wpłyną na styl w budownictwie? Najwyżej wpłynąć mogą na samo budownictwo — nigdy jednak na jego wyraz i jego tendencje artystyczne.**

Minister Goebbels twierdzi, że teatr ma zbyt wielkie znaczenie propagandowe, by mógł być zdany na prowadzenie przez przedsiębiorców prywatnych. Państwo musi mieć wpływ na każdy teatr i teatrzyk, musi modyfikować ich repertuar. usuwając te sztuki a nakazując wystawienie innych.

Doświadczenia obecnego rządu Rzeszy, które doprowadziły do ruiny największych teatrów niemieckich z „Deutches Theater" Reinhardta na czele, nie odstraszają ministra.

„Architektura współczesna jest zbyt sucha" — twierdzi Goebbels, — jest zbyt „materjalistyczna". Architektura znosi wszelkie ornamenty, jest trzeźwa i wyrachowana. **A zwłaszcza trzeźwości rząd hitlerowski, utrzymujący stale swych poddanych w ekscytacji i zamroczeniu szowinistycznem — nie lubi.**

„Trzeba przeciąć te proste linje i ozdobić te martwe masy ornamentami i posągami! — wypowiedział się Goebbels.

W związku z tem sztukatorzy, których zawód był już na zamarciu, szykują się do wspaniałego sezonu. **Powstaną karjatydy, herkulesy i posągi, pod którymi kryć się będą filary i konsole, powstaną ornamenty w kształcie liści i kwiatów: tworząc rzekomo nowy styl, Goebbels cofnie architekturę niemiecką do okresu secesjonizmu.** Tylko że teraz będzie ten secesjonizm podwójnie sztuczny i brzydki.

Wywóz po cenie kosztów własnych.

Dzika konkurencja eksporterów beretów.

(m) W eksporcie włókienniczym coraz poważniejszą rolę odgrywa wywóz beretów, którego wartość już obecnie przekracza **250 tys. zł. miesięcznie.** Ten tak szybki w tej branży wzrost eksportu wymaga ujęcia go w ramy organizacyjne, zwłaszcza, że **panujące obecnie w tej dziedzinie stosunki istotnie wymagają radykalnej naprawy.** Dają się tutaj zauważyć te same objawy, jakie towarzyszyły swego czasu wywozowi konfekcji: dzika konkurencja eksporterów, obniżanie cen i jakości towarów, co w przyszłości może nawet podciąć tak dobrze zapowiadający się eksport. Wielu eksporterów już obecnie wywozi berety **po cenie kosztów,** zredukowanych do minimum dzięki obniżeniu jakości towaru, zyski swe opierając jedynie na otrzymywanej z Izb Przemysłowo-Handlowych kompesacie i wy[illegible] przemysłu i handlu dodatku wyrównawczym.

W sprawie uzdrowienia tych stosunków odbędzie się dziś w Izbie Przemysłowo-Handlowej konferencja większych producentów beretów i wytwórców przędzy beretowej. Konferencja podejmie próbę rozwiązania dwóch zagadnień: ujednostajnienia i polepszenia produkcji beretów oraz uregulowania eksportu.

Wysuwany jest projekt standaryzacji produkcji celem położenia kresu stałemu obniżaniu jakości wytwarzanych artykułów. Projekt ten jednak nie jest łatwy do urzeczywistnienia ze względu na wielkie rozdrobnienie produkcji beretów, spoczywającej **w znacznym procencie w rękach chałupników.** Decydujący tu głos mają wytwórcy przędzy, której standaryzacja mogłaby doprowadzić do standaryzacji beretów.

Równie trudne ze względu na powyższe rozdrobnienie produkcji — jest znalezienie odpowiedniej formy organizacji wywozu, która pozwoliłaby eliminować z rynku eksporterów — spekulantów. Wysuwany początkowo projekt stworzenia **syndykatu eksportu beretów posiada coraz mniej zwolenników**, należy zatem przypuszczać, iż zostanie on wycofany. Znalezienie innej formy organizacji będzie jednem z głównych zadań dzisiejszej konferencji.

Zaległości podatkowe wynoszą 1 miljard zł.

(B) Z kół gospodarczych dostarczono wczoraj prasie warszawskiej obliczenia zaległości podatkowych. Wynika z nich, że wedle danych Izb Przemysłowo-Handlowych w ciągu ostatnich dwóch lat zaległości z tytułu podatków bezpośrednich wzrosły o 21 proc. w stosunku do dwóch lat poprzednich. Obecnie łącznie z należnościami samorządów zaległości podatkowe osiągnęły podobno zawrotną cyfrę miljarda złotych.

Organizacje gospodarcze podnoszą, że do wzrostu nieściągalnych zaległości podatkowych przyczyniło się przedewszystkiem zwiększenie wymiaru podatku obrotowego za rok 1933.

Zwyżka cen zbóż w Gdańsku.

W tygodniu od 25 do 31 maja r. b. nastąpiło na gdańskim rynku zbożowym ne wzmocnienie się cen z powodu zmniejszenia podaży. Eksporterzy zakupywali tylko owies. Na rynkach niemieckich nastąpiło wzmocnienie cen jedynie owsa. Pozostałe artykuły nie notowały zmian. Tendencja na rynkach zamorskich również pozostaje bez zmiany.

Upadłości i układy.

Sąd Handlowy ogłosił wczoraj upadłość ... kowi Perle i Abramowi - Lajbusiowi Perle (ojciec i syn), prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów bawełnianych w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 65.

Za dostarczoną przędzę wigoniową winni 12 000 zł., a wystawione na pokrycie sumy weksle dopuścili do protestu. Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 29 maja rb. Upadłych oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

*

Ogłoszono również upadłość na ... firmie „Łódzka Stolarnja Mechaniczna" ... ogr. odp." z siedzibą w Łodzi, przy ul. ...jowej 11.

Pełnomocnik firmy tej, na dowód ... nia wypłat, złożył Sądowi bilans, którego pasywa przewyższają aktywa.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 4 czerwca ...

Naczelnik więzienia... w więzieniu

Dąbrowski i Kania skazani zostali na 5 lat więzienia za fałszerstwa i łapówki.

Wczoraj w warszawskim sądzie okręgowym zakończyła się sensacyjna, pięć dni trwająca rozprawa przeciwko b. podkomisarzowi straży więziennej, byłemu naczelnikowi więzienia przy ul. Dzielnej — Stefanowi Dąbrowskiemu i jego wspólnikowi Wacławowi Leliwie-Kani.

Ogromny akt oskarżenia zarzuca obu podsądnym zorganizowanie przemyślanej afery.

Oskarżeni podzielili swe role w ten sposób, iż Kania wyszukiwał kandydatów na posady w więziennictwie, Dąbrowski zaś, kierując referatem personalnym wydziału karnego Ministerstwa Sprawiedliwości odnośnie niższych funkcjonarjuszów więziennych, przyjmował do służby osoby protegowane przez Kanię. Osoby te opłacały się suto aferzystom. **Brano od kandydatów po 1000 zł. niekiedy i więcej.**

W razie potrzeby Kania dorabiał kandydatom.. kwalifikacje.

Fałszował lub poprostu produkował potrzebne zaświadczenia i opinje, potrzebne dokumenty i w ten sposób **około 40 osób otrzymało posady w więziennictwie** na stanowiskach strażników więziennych. Oczywiście po ujawnieniu ... wszystkich wydalono.

Do sprawy powołano około 100 świadków.

Sąd uznał winę Kani polegającą na nakłanianiu Dąbrowskiego do przyjmowania łapówek za udowodnioną i **wymierzył mu karę 5 lat więzienia.**

Również na 5 lat więzienia skazany został b. naczelnik więzienia Dąbrowski, gdyż sąd uznał, że przyjmował ... łapówki z całą świadomością, ... też o tem, że świadectwa przyjmowane od kandydatów na posady w więziennictwie były fałszowane.

Zderzenie statku z latarnią morską,

jest przedmiotem sprawy sądowej.

Nowy Jork, 5 czerwca. (PAT).

Akt oskarżenia wniesionego przeciwko kierownictwu parowca „Olympic", twierdzi, że zderzenie „Olympic'a" ze statkiem — latarnią „Nantucket" nastąpiło wyłącznie z winy i niedbalstwa załogi „Olympic'a". Akt oskarżenia domaga się, aby „Olympic" został sprzedany na pokrycie wyrządzonych szkód.

Wszyscy pod sztandary W.F. i P.W!

BIURO INFORMACYJNE UZDROWISK CHOSŁOWACKICH.

Jak się dowiadujemy, tutejszy oddział Wagons-Lits-Cook, Łódź, ul. Piotrkowska 64, rozszerzył zakres swego działania przez utworzenie nowego działu t. j. „Biura Informacyjnego Uzdrowisk Czechosłowackich" jak np. Pistyan, Karlsbadu, Marienbadu, Jachymova, ...

Poza wyrobieniem paszportu zagranicznego i wizy, biuro informacyjne ma na celu udzielanie dokładnych i szczegółowych informacyj o kosztach pobytów ryczałtowych, jak również przyjmowanie zapisów na owe pobyty ... szy już od zł. 340.— za trzytygodniową kurację.

Cena powyższa po za całkowitem utrzymaniem, obejmuje koszty lekarza (dowolny wybór) kąpieli przepisanych i taksy kuracyjnej. Bliższych szczegółowych informacyj udziela biuro podróży Wagons-Lits-Cook, Łódź, Piotrkowska 64, tel. 170-77.

...szyscy zdobywają P. O. S. W „Tygodniu propagandy P. W. i W. F." od 4 do 10 czerwca b. r.

...ycie społeczne.

—::—

...MOWANIE LIST OFIAR NA RZECZ L. O. P. P

...nia 5 czerwca rb. upłynął termin skła... przez pp. Właścicieli Nieruchomości list ...a rzecz LOPP.

...wagi na to, że jeszcze nie wszyscy pp. ...re wspomniane listy do Biura Obwodu ...łożyli i w dalszym ciągu ofiary napły... Łódzki Obwód Miejski LOPP, dla wy... zainteresowanych wprowadził również po... godziny urzędowania biura, które przez ...jeszcze t. j. do 12 czerwca rb. włącz...ie będzie od godz. 9 do godz. 19 (7 ...em) codziennie z wyjątkiem niedziel

...ro Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP ...się przy ulicy Prez. Narutowicza 30.

...OWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW

...środę, dnia 6 czerwca rb. o godzinie ...odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia ...y Piotrkowskiej 53, posiedzenie sekcji ...mechanicznej Stowarzyszenia Inżynie... ...architektów w Łodzi Porządek dzienny ...ia wypełni odczyt inż. J. Piórko n. t. ...katodowe w radjotechnice".

...ków sekcji uprasza się o liczne i punk... przybycie.

...C DLA DZIECKA POLKIEGO W NIEMCZECH.

...nia wczorajszym odbyło się zebranie Ko... Łódzkiego t-wa pomocy dzieciom i mło... polskiej w Niemczech. Liczne zebrani ...instytucyi państwowych, komunalnych, ...ch i zawodowych okazali żywe zain... ...ie sprawami T-wa i losem ludności ...ej w Niemczech.

...zostali doskonale zorjentowani w o... stosunkach, w jakich znajdują się Pola... Niemczech, przez świetny referat, p. dyr. ...go z Warszawy.

...renie Rzeszy Niemieckiej, tuż poza gra... ...odnią Rzeczypospolitej, żyje przeszło ...Polaków. W trudnych warunkach poli... ...i gospodarczych walczą oni wytrwale ...anie polskich organizacyi, polskiego du... ...skiej mowy. W walce tej jednak mu... ...ć oparcie w duchowej łączności z ca... ...dem polskim, mają prawo oczekiwać i ...ać od nas pomocy.

...zerwać z obiecywaniem pomocy! Czas ...y podjąć akcję realną, systematyczną i ...ogą zapewnić młodemu pokoleniu pol... ...w Niemczech należyty rozwój narodowy!

...OWA ORDYNACJA PODATKOWA.

...t. j. we środę o godzinie 8.45 wiecz. ...prawny Centrali Związku Kupców w War... adwokat Stefan Margulies wygłosi w klu... ...arzyskim Stowarzyszenia Kupców mia... ...ej (Piotrkowska 73) odczyt na temat — ...ordynacja podatkowa".

...mo osoba prelegenta, jak i niezwykle ...y temat odczytu wywołał w kołach go... ...rczych duże zainteresowanie.



Sport

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu Nr. 35

z dnia 5 czerwca 1934 r.

1)- Zawiesza się z dniem 11. 6. 1934 r. TG Sokół (Sieradz) za nieuregulowanie należności zł. 45 Kaliskiemu Klubowi Sportowemu

2) Wzywa się Kaliski Klub Sportowy do uregulowania do dnia 11 6. 1934 r. zł. 5.80 na rzecz ŁOKS, jako sumy niedopłaconej sędziemu w dniu 10. 5. 1934 r.

3) Zawiesza się RSS Sstern (Pabjanice) z dniem 11. 6. 1934r. za nieuregulowanie należności na rzecz TG Sokół (Pabjanice).

4) Wobec stwierdzenia, że z Funduszu Pomocy Lekarskiej korzystali zawodnicy nieuprawnieni do tego, podaje się do wiadomości, że zawodnicy, zgłaszający się po karty lekarskie będą legitymowani. Również wylegitymować się muszą zawodnicy przed lekarzem związkowym.

Za korzystanie z pomocy lekarskiej bez uprawnienia kluby odpowiadać będą materialnie, ponosząc koszty leczenia.

5) Zawiesza się z dniem 9. 6. 1934 r. Makkabi (Łódź) za nieuregulowanie należności na rzecz Ł. Z. O. P. N.

6) Zabrania się klubom, właścicielom boisk, wynajmowania ich towarzystwom nienależącym do ŁZOPN pod odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Dookoła mistrzostw piłkarskich świata.

W dniu jutrzejszym, t. j. w czwartek odbędzie się mecz o trzecie miejsce w mistrzostwach piłkarskich świata między Austrją a Niemcami.

Walka o tytuł mistrza piłkarskiego świata rozegra się w nadchodzącą niedziele w Rzymie między Italją a Czechosłowacją. Wyniki obu meczów oczekiwane są przez świat piłkarski z ogromnem zainteresowaniem.

Najbliższe mecze tenisowe w Łodzi.

W ciągu soboty i niedzieli zostanie rozegrany na kortach Wimy towarzyski mecz drużynowy między zespołami Wimy i Union-Touringu.

***

W niedzielę, 17 bm. odbędzie się w Łodzi na kortach Union-Touringu następny mecz z serji rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski między Union-Touringiem a warszawskim AZS.

Szosowe mistrzostwa województwa.

Kolarskie mistrzostwo województwa dla szosowców organizuje Łódzki Okręgowy Związek Kolarski w niedzielę, dn. 24 czerwca na dystansie 100 klm. Mistrzostwo zgromadzi najlepszych kolarzy lokalnych długodystansowych.

Aktualja lokalne.

— Najbliższy mecz ligowy rozegra ŁKS we Lwowie z tamtejszą Pogonią, w niedzielę, 17 bm.

— ŁOZK organizuje 17 bm. zbiorowa wycieczkę kolarzy łódzkich do Tomaszowa w celach propagandowych. Równocześnie Związek urządza w Tomaszowie wyścig kolarski na dystansie 25 klm. dla kolarzy początkujących.

— Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego w dniach 16 i 17 bm. odbędą się na stadjonie ŁKS-u przy Al. Unji.

Przemysłowcy angielscy w Katowicach

Uroczyste poświęcenie nowej stacji telefonicznej z udziałem przedstawicieli rządu

Katowice, 5 czerwca.

Dziś przybyli do Katowic *przemysłowcy angielscy z okazji uruchomienia katowickiej sieci telefonicznej.*

W chwilę potem przybyli do Katowic przedstawiciele rządu polskiego, *min. Kaliński, min. Floyar - Reichman* i *min. Butkiewicz*. Gości powitał na dworcu prezes dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach pułk. Popiel.

Po powitaniu na dworcu, minister poczt i telegrafów Kaliński przeszedł przed kompanją pocztowego PW i odebrał raport od dowódcy kompanji. — Skolei goście przeszli do *gmachu nowej stacji automatycznej, gdzie poświecenia stacji dokonał biskup polowy wojsk polskich J. E. dr. Gawlina.*

Następnie goście udali się do hotelu Monopol, gdzie anglicy podejmowali polskich dygnitarzy śniadaniem. Na bankiecie dłuższe przemówienie wygłosił p. Rogersz.

Tomaszów Mazowiecki.

ZAMKNIĘCIE ŻYD. GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEGO.

Zarządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamknięte zostało żydowskie gimnazjum humanistyczne.

W związku z tem udał sie do Warszawy, celem interwencji u czynników kompetentnych, tutejszy przemysłowiec, p. Samuel Bornstein.

Decyzja w tej sprawie jest jeszcze nieznana.

PRZED WYBORAMI DO IZBY RZEMIEŚLNICZEJ.

W związku z wyznaczeniem wyborów do rady Izby Rzemieślniczej w Łodzi, tutejsze rzemiosło czyni usilne starania w kierunku przeprowadzenia swych przedstawicieli.

Pabjanice.

STOWARZYSZENIE ROLNIK POD KURATELĄ

Przed paru tygodniami władze administracyjne rozwiązały zarząd stowarzyszenia Rolnik i zamianowały kuratora w osobie p. Golińskiego, dyrektora Ubezpieczalni Społecznej. Rozwiązanie zarządu nastąpiło naskutek poważnych niedokładności w kasie stowarzyszenia. Fakt ten wywołał w mieście duże poruszenie, a to dlatego, że Rolnik prawem kaduka objął w posiadanie przed paru laty duży obszar lasu miejskiego i za pieniądze czerpane z wyrębu, wybudował duży i okazały gmach na siedzibę Stronnictwa Narodowego.

Jak wynika z wynurzeń kuratora, p. Golińskiego, gospodarka Rolnika była niżej krytyki: księgowość pozostawiała bardzo wiele do życzenia brak dowodów kasowych, nie przestrzegano przepisów statutu itp. Po zaprowadzeniu przez kuratora ksiąg i po szczegółowem zbadaniu posiadanych materjałów, będzie można ustalić faktyczny stan rzeczy. Opinja większości obywateli idzie po linji przekazania majątku Rolnika miastu.

PRZENIESIENIE KIEROWNIKA EKSPOZYTURY URZĘDU SKARBOWEGO.

Dotychczasowy kierownik Ekspozytury Urzędu Skarbowego p. Władyka z dniem 1 czerwca rb został przeniesiony na stanowisko kierownika Urzędu Skarbowego w Łasku. P. Władyka dzięki znajomości stosunków miejscowych i objektywnemu traktowaniu spraw, związanych ze świadczeniami na rzecz skarbu państwa, zjednał sobie powszechny szacunek i uznanie miejscowej ludności.

NOWY LOKAL UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Ubezpieczalnia Społeczna nie posiada własnego gmachu i mieści się w kilku wynajętych i niewygodnych lokalach. W ubiegłym miesiącu dyrekcja Ubezpieczalni wynajęła lokal w nowowybudowanym domu przy ul. Kościuszki 12, do którego w najbliższych dniach przenosi wszystkie swoje biura.

Do akt Nr. Km 753 i 754/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi ...rewiru 16, zamieszkały w Łodzi ...ul. Wólczańskiej Nr. 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu ... czerwca 1934 r. o godz. 11-ej w ... przy ul. Kopernika Nr. 21 i od ... 13 przy ul. Pomorskiej Nr. 21 ...ie się publiczna licytacja ruchomości należących do Radzisława ...skiego, a mianowicie: pianina ...go f. „Arnold Fibiger", mebli, ...ny do pisania f. „Underwood" ...ogniotrwałej i 5-u biurek, oszacowanych na łączną sumę zł. 650 + które można oglądać w dniu ...daży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź dnia 22 maja 1934 r.

Komornik:
(—) Tadeusz Łokuciewski.

Do akt Nr. Km 395/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1934 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. 11-go Listopada nr. 37a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, patefonu dywanu, radjo aparatu, głośnika, garderoby, szafek nocnych, tualety, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 maja 1934 r.

Komornik:
(—) Adam Jaroszyński.

Do akt Nr. Km 667/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 46 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, urządzenia sklepowego i kotłów do gotowania wędlin, oszacowanych na łączną sumę zł. 980, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 maja 1934 r.

Komornik: (—) M. Lipiński.

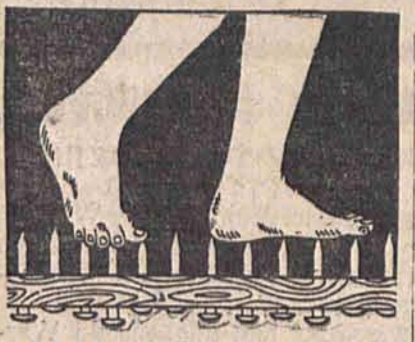
Do akt Nr. Km 2497/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, firanek, żyrandoli i radjoaparatu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1110.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 maja 1934 r.

Komornik: (—) M. Lipiński.



OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter“, Spółka Akcyjna, w Łodzi ul. Ks. Skorupki Nr. 19 na mocy art. 502 K. H. wzywają wierzycieli, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich należności do kancelarji naszej przy ul. Zawadzkiej 16-A w Łodzi w godz. 18—20 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli nam lub w kancelarji Sądu Okręgowego w Łodzi, III Wydział Handlowy (P. Dąbrowskiego Nr. 5) do akt sprawy Nr. Z. 17/34 tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w obecności p. Sędziego Komisarza w dniu 12-tym czerwca 1934 roku oraz 27 lipca 1934 roku o godzinie 10-ej w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndycy tymczasowi
Firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter, Sp. Akc. w Łodzi.
ADWOKACI
Stanisław Chomicz, Józef Osiecki.

Niniejszem zawiadamiamy PP. Członków, że **w środę, dnia 6 czerwca 1934 r. o godz. 8.45 wieczorem,** odbędzie się w lokalu Klubu Towarzyskiego przy naszem Stowarzyszeniu (ulica Piotrkowska 73) **ODCZYT** Radcy Prawnego Centrali Związku Kupców w Warszawie — pana **ADWOKATA STEFANA MARGULIESA** pod tytułem:

„Nowa Ordynacja Podatkowa“

Ze względu na aktualność tematu prosimy o liczne i punktualne przybycie.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW M. ŁODZI
ul. Piotrkowska 73.

Lokale

MIESZKANIA większe i mniejsze w pierwszorzędnych domach, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, różne lokale, poleca najszybciej i najkorzystniej „Polonruch“, Piotrkowska Nr. 81 tel. 132-01.

DWA ŁADNE SŁONECZNE, NIEUMEBLOWANE
POKOJE
w czystym domu **DO WYNAJĘCIA** od zaraz razem lub pojedyńczo. (Dwa frontowe wejścia, jedno wprost z klatki schodowej). Z używalnością telefonu i łazienki. Elektryczność, gaz, osobne liczniki. Żeromskiego 27, m. 10, II p. front. Vis-a-vis ogrodu. Oglądać można od 9—12 i od 2—9 wiecz. 30-2

3 **POKOJE** z kuchnią, łazienką, wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Ulica Gdańska 15. 6

Pokój
DUŻY 2 OKIENNY słoneczny, front, 1 piętro, umeblowany wszelkie wygody, telefon. Wejście z korytarza.
do wynajęcia
od zaraz
ul. KILIŃSKIEGO 89, m. 4. 50-2

DO WYNAJĘCIA duży, słoneczny pokój frontowy z wszelkiemi wygodami Wiadomość: Śródmiejska 42, m. 3.

3-pokojowe mieszkanie
z wygodami **POSZUKIWANE NATYCHMIAST** lub od 1 lipca. Oferty do administracji sub „S. F. B.“

Z KLATKI schodowej elegancko umeblowany dwuokienny pokój dla pana do wynajęcia z pościelą. Kilińskiego 46 I p., fr. m. 3.

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkiemi wygodami z osobnem wejściem front I piętro. Piłsudskiego 57, m. 7. 7

POKÓJ komfortowo, umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, ul. Narutowicza 47, m. 47.

JEDEN lub dwa pokoje z używalnością kuchni wygodami do odstąpienia. Tel. 192-64.

MAŁY POKOIK z wszelkiemi wy[go]dami umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia za 25 zł. miesięcznie. Wiadomość u dozorcy Zachodnia 39.

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszk[ania], sklepy, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane i z polecenia klatki schodowej od zł. 20.— pol[eca] „LOKUMPOL“, Piotrkowska Nr. [...] parter, tel. 117-67.

2 **POKOJE** z kuchnią, służbowy pokoik z wszelkiemi wygodami w [no]wym domu do wynajęcia, ul. Ma[...]cka 25, telefon 122-69.

UMEBLOWANY pokój słoneczny z o[...]dokiem na park wynajmę so[...] panu. Sienkiewicza 40, m. 22.

LETNISKA i UZDROWISKA

Letnisko „Zacisze Leśne“
W pięknej, zdrowotnej (uznanej przez lekarzy) miejscowości wśród sosnowych lasów pensjonat Ady Szykierówny przyj[muje] zamówienia. Ceny niskie. Kuch[nia] wykwintna. Tenis, [...] patefon, wycieczki konne [...] bliżu rzeka Warta. Są [...] wolne mieszkania — 1 i 2 poko[jowe] z oddzielnem wejściem werandami. Inform. tel. [...] godz. 8—12, 3—5.

JAREMCZE! Pensjonat „Majestic“ [cen]trum, najwspanialszy komfort, [wy]kwintna kuchnia. Ceny najniższe.

Posady

ŚLUSARZ — narzędziowiec [...] pracować na tokarni i rewolwer[...] poszukiwany. Zgłoszenia do Admini[stracji] „Republiki“ pod [...]

POSZUKIWANY mechanik [...] pierwszeństwo posiadający [...] „Magnet“, Cegielniana 11.

FRYZJER męski i ondulator [...] bni od zaraz. Pomorska 35 [...]kowicz.

POTRZEBA kilku panów i pań [...] propagandzistów i sprzedawców nowego artykułu. Agenci mają pi[er]szeństwo. Wynagrodzenie: [...] zł. i prowizja. Zgłoszenia z [...] tami od 10—12 i od 3—6, ul. Po[...] nr. 8, m. 4.

CHŁOPIEC do zajęć biurowych [po]szukiwany. Oferty do Admin[...]

POTRZEBNY woźny do zakładu [fry]jerskiego oraz uczenica do [...] damskiego, Andrzeja 10.

KORESPONDENT polsko - niem[iecko] - francusko - angielski, buchalter [po]szukuje posady, ewentualnie [...]wo Oferty „Rutyna“.

AGENCI portretowi poszukiwani [na] bardzo dogodnych warunkach sprzedaży portretów „Semi-[...]“ Zakład Portretów „Renesans“ skrzynka pocztowa 220.

LEKARZ-DENTYSTA poszukiwany zaraz, łaskawe zgłoszenia [...] J. Szwalbendorf, Nowy-Kor[...]leckie.

Kupno i sprzedaż

RADJO 4-lampowe na baterję wraz z głośnikiem i akumulatorem za 120 zł. do sprzedania. Wiadomość: Braterska 54, m. 23.

DO SPRZEDANIA
kredens, dwa duże łóżka z materacami, dwa nocne stoliki, zegar ścienny oraz żyrandol. Lokatorska 9, m. 14. Oglądać można od godz. 2 do 7 po poł.

ŁAMACZKĘ (Appreturbrechmaschine) kupię. Dokładne opisy sub. „Łamaczka“ do administracji „Republiki“.

Z POWODU likwidacji firmy „Juljusz Rozner, Spadkobiercy“ — urządzenie sklepowe tanio do sprzedania. Wiadomość telef. 179.30.

KASA pancerna w dobrym stanie, meble różne sprzęty domowe do sprzedania. Aleja I-go Maja 5, m. 7.

KREDENS, stół, sześć krzeseł stylowe (renesans) wytworne, dąb — do sprzedania, niedrogo. 11-go Listopada nr. 19 m. 25. Pośrednicy pożądani.

DŹWIG towarowy lub towarowo-osobowy, nowy lub używany, obciążenie do 800 kg., na prąd zmienny 120 volt poszukiwany. Majde, Warszawa, Okopowa 15.

KOCIOŁ parowy stojący lub leżący, powierzchni ogrzewalnej do 30 mtr.², na 8 atmosfer poszukiwany. Majde, Warszawa, Okopowa 15.

Rozmaite

PRZYSTOJNY i zamożny m[...] poszukuje młodej urodziwej p[...] w celach towrzyskich. Łaskawe [zgło]szenia do Administracji [...] pisma pod „Urocza“.

SMUTNA, cicha, bo osamotniona [...] brzydulka niemłoda — tylko [...] pełna wrażliwości, dobroci, [...] pragnie odpowiedniej znajomości [...]nieau. sub. „Wspólne nudy“.

DO PALESTYNY! zabiorę jedn[ą] [...]na za 1.385 zł. (koszta [...] Awiw). Besserman, Cmentarna [...] 11-go Listopada, m .3, od 7—9 [...]

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: [...] i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerata „Republiki“
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, [...] wniesione będą najpóźniej w ciągu [...] od ukazania się pierwszego ogłoszenia [...] niezwłocznie po ukazaniu się drugiego [...] ogłoszenia tej samej treści co pierwsze [...] Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają [...] ogłoszenia nie upoważniają do żądania [...] zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. **Wacław Smólski.** Redaktor odp. **Wacław Smólski.** Druk. „Republiki w Łodzi Piotrkowska 49 [...]